

ANDRZEJ MIOTK SVD

## ROZWÓJ STOWARZYSZENIA MISJI AFRYKAŃSKICH (1856-1914)

Niniejsze opracowanie jest poświęcone analizie rozwoju wewnętrznego i pracy misyjnej Stowarzyszenia Misji Afrykańskich od chwili założenia w 1856 roku przez biskupa Melchiora de Marion-Brésillac (1813-1859) do pierwszej wojny światowej. Ten okres rozwoju stowarzyszenia nie był wolny od trudnych doświadczeń. Autor podejmuje próbę wskazania na głównie trudności w formowaniu się stowarzyszenia, które za główny cel przyjęło pracę w Afryce.

### I. ZAWIĄZANIE STOWARZYSZENIA W LYONIE

Stowarzyszenie Misji Afrykańskich (SMA)<sup>1</sup> zostało założone 8 grudnia 1856 roku w Lyonie. Stowarzyszenie zostało zapoczątkowane w uroczystość

---

<sup>1</sup> W języku łacińskim: Societas Missionum ad Afros; francuskim: Société des Missions Africaines, angielskim: The Society of African Missions. Na temat historii stowarzyszenia powstało kilka opracowań, napisanych głównie przez członków zgromadzenia: *Notice sur la Société des Missions Africaines*, Roma 1856; R.F. GUILCHER, *La Société des Missions Africaines. Ses origines, sa nature, sa vie, ses oeuvres*, Lyon 1956, 1959<sup>3</sup>; M.J. BANE, *Catholic Pioneers in West Africa*, Dublin 1956; 1856-1956. *Società delle Missioni Africani*, Roma 1956; *Heroes of the Hinterland*, New York 1959; J.M. TODD, *African Mission*, London 1962; A. RICHOMME, *Pionniers sur la Côte Ouest*, Paris 1971; B. SEMPLICIO, *Cammino spirituale per la missione. Una comunità SMA guarda e ascolta il suo fondatore*, Bologna 1982; J. BONFILS, *La Société des Missions Africaines de Lyon*, w: *Les réveils missionnaires en France du Moyen Age à nos jours (XIIe-XXe siècles)*, Paris 1984, s. 339-52; M. DE MARION-BRESILLAC, *Documents de mission et de fondation*, Paris 1985; M. O'SHEA, *Mission or Martyrdom? The Spirituality of Melchior de Marion-Brésillac and Society of African Missions* (dissertatio), Roma 1988; P. GANTLY, *Mission to West Africa. The Story of the Society of African Mission (SMA)*: t. 1: *The Pioneering Days: 1856-1890*, Rome 1991; t. 2: *Laying Foundations: 1890-1907*, Rome 1992.

Niepokalanego Poczęcia NMP we Francji przez wybitnego biskupa misyjnego, Melchiora de Marion-Brésillac. W tym dniu w kaplicy Notre Dame de Fourvière na wzgórzu Lyonu on i jego sześciu towarzyszy (kapłani, seminarzyści i bracia) poświęcili się na służbę „najbardziej opuszczonych narodów Afryki”<sup>2</sup>. Założyciel chciał powierzyć stowarzyszenie opiece Świętej Rodziny<sup>3</sup>. Brésillac nie zakładał czegoś zupełnie nowego, swojemu przyjacielowi, o. Vian, napisał 15 stycznia 1856 roku: „Przejmiemy od Towarzystwa Misji Zagranicznych to, co wydaje się doskonałe, a zmienimy to, co wydaje się wadliwe”<sup>4</sup>.

W jaki sposób Brésillac stał się założycielem SMA?<sup>5</sup> Otóż myśl założenia zgromadzenia dla Afryki od początku podsuwał kard. Barnabò<sup>6</sup>, który na życzenie księdza de Marion-Brésillac 29 lutego 1856 roku napisał list, w którym rekomendował ten projekt. Brésillac dał się prowadzić przez okoliczności i słowa autorytetu, które uważał za wyraźny znak woli Bożej<sup>7</sup>. W Rzymie Brésillac został do 10 kwietnia 1856 roku, aby przygotować się do nowego przedsięwzięcia<sup>8</sup>. Spotkał też osoby, które ofiarowały mu współpracę: rodzinę Blanchet, o. Adolfa Papetarda, który nie należąc do zgromadzenia, służył pomocą, zwłaszcza przez nieocenioną pracę animacyjną i pozyskiwanie finansów. W listopadzie 1856 roku mógł napisać do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary: „Stowarzyszenie Misji Afrykańskich nie jest już tylko zwykłym projektem: ono istnieje”<sup>9</sup>. W kilku podstawowych artykułach nakreślił

<sup>2</sup> 13 XII 1856 roku Brésillac napisał do prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary: „W dniu Niepokalanego Poczęcia udaliśmy się w liczbie siedmiu osób, aby ofiarować nasze przedsięwzięcie Świętej Dziewicy u stóp Jej wizerunku czczonego na wzgórzu Fourvière. W tym miejscu odnowiliśmy postanowienie poświęcenia się dziełu misji afrykańskich i pragniemy, jeśli zezwoli Święta Kongregacja, datować istnienie naszego zgromadzenia od 8 grudnia 1856 r.”. Por. J. BONFILS, N. DOUAU (red.), *Documents de mission et de fondation* [skrót: DMF], Paris 1985, s. 182.

<sup>3</sup> *Articles fondamentaux* z 1858 r., w: DMF, s. 229.

<sup>4</sup> B. SEMPLICIO, *Dall'India all'Africa „alla maniera degli Apostoli”*: *La vita di Melchior de Brésillac, Fondatore della S.M.A. (1813-1859)*, Afriche 56(2002)4, s. 32-33.

<sup>5</sup> „Kiedy Bóg powołuje człowieka, aby założyć nowe dzieło rzeczywistości użyteczne dla Kościoła, normalnie streszcza w nim to, co powinno potem narodzić się z rozwoju i życia tego dzieła”. Por. M. DE MARION-BRÉSILLAC, *Souvenirs de douze ans de mission* [skrót: SDM], Paris 1987, s. 317.

<sup>6</sup> M. DE MARION-BRÉSILLAC, *Journal 1856-1859*, red. J. BONFILS, N. DOUAU, Rome 1985, s. 12.

<sup>7</sup> B. SEMPLICIO, *Dall'India all'Africa...*, art. cyt., s. 31.

<sup>8</sup> Wyrażenie *Société des Missions Africaines* znajdujemy po raz pierwszy 15 I 1856 r. w liście do księdza z diecezji Tulonu. Pod koniec miesiąca Sacra Congregatio de Propaganda Fide (SCPF) czyni zapis o nowym stowarzyszeniu. Brésillac zapoznał w Rzymie rodzinę Blanchet. W czasie pobytu w Wiecznym Mieście odprawia najczęściej Mszę Świętą w kościele Trójcy Przenajświętszej. Sprawuje również funkcje liturgiczne w innych kościołach rzymskich. Por. DMF, s. 272-173.

<sup>9</sup> *List o. de Marion-Brésillac do kard. Prefekta SCPF w Rzymie, 12-18 XI 1856*, w: DMF, s. 177.

podstawowe założenia, które chciał przekazać stowarzyszeniu. Podstawowym celem stowarzyszenia miało być: „ewangelizowanie krajów Afryki, które potrzebują większej liczby misjonarzy [...]. Niezależnie od starań, którymi otoczy powierzone mu misje, stowarzyszenie będzie stale pracowało nad przygotowaniem dróg dotarcia do tych regionów w Afryce, gdzie nie ma jeszcze misjonarzy. [...] Pozostaje zasadniczo stowarzyszeniem świeckim, a więc jego członkowie nie będą składali ślubów, ale uroczyste przyrzeczenia, aby wytrwać w stowarzyszeniu aż do końca swoich dni, za swoją największą chlubę poczytując sobie umieranie za to dzieło, służąc tak na misjach, jak i w Europie”<sup>10</sup>. Stowarzyszenie potwierdza, że jego siedzibą jest Lyon i że przyjmuje na członków kandydatów ze wszystkich narodów, pod warunkiem że są odpowiedni, charakteryzują się dobrym postępowaniem i są godni powołania do życia apostołskiego. Zgromadzenie stawiało sobie następujące cztery fundamentalne zasady: ewangelizacja ludów najbardziej opuszczonych, formowanie kleru rodzimego, członkostwo w zgromadzeniu na całe życie, charakter międzynarodowy.

Po sformułowaniu przewodnich idei zgromadzenia Marion-Brésillac zabrał się za pracę animacyjną, aby pozyskać współpracowników i członków do nowego stowarzyszenia oraz umocnić fundamenty swojego dzieła<sup>11</sup>. Zamierzał pozyskać środki materialne i zapoznać ludzi z projektem nowego zgromadzenia misyjnego dla Afryki. Zaczął od kościoła św. Ludwika Francuskiego w Rzymie, gdzie miał pierwsze wystąpienie i przeprowadził zbiórkę pieniężną. W ciągu niecałych czterech lat odwiedził 130 miejscowości, głównie we Francji; dotarł do diecezji i seminariów, do ważniejszych parafii, sanktuariów, klasztorów, gdzie w ciszy szukał milczenia i modlitwy. Spotykał się z biskupami, przewodniczył uroczystościom i kwestował na rzecz fundacji. Publicznie mówił o cierpieniach Afrykańczyków i doznawanej przez nich niesprawiedliwości. Do swoich celów wykorzystał też prasę<sup>12</sup>. Generalnie na wielu wywarł głębokie wrażenie swoim gorliwym zaangażowaniem<sup>13</sup>.

Na miejsce siedziby nowego zgromadzenia wybrano Lyon, miasto niezwykle ważne dla misji<sup>14</sup>. W Rzymie doszedł do wniosku, że Sacra

---

<sup>10</sup> *Articles fondamentaux* z 1858 r., w: DMF, s. 170.

<sup>11</sup> Brésillac nie chciał przyjmować kogokolwiek, dlatego podkreślał, że chce mieć misjonarzy oddanych i posłusznych. Nie liczy się ilość, ale jakość. Tak pisał 18 XII 1856 r. do o. Planque: „Nie jest istotne, abyśmy na początku byli liczni, ale aby nasi młodzieńcy odznaczali się dobrym duchem i doskonałym oddaniem naszemu dziełu”. Brésillac dużo podróżował i szukał współpracowników. W tym celu utworzył w Paryżu Komitet Współpracowników, prowadzony przez o. Petetota. O. Papetard udał się do Hiszpanii, aby założyć tam Stowarzyszenie Przyjaciół SMA. Por. B. SEMPLICIO, *Dall'India all'Africa...*, art. cyt., s. 35.

<sup>12</sup> Tamże, s. 33.

<sup>13</sup> W 1875 r. wielki kaznodzieja o. Chapotin powiedział w kościele św. Filipa w Paryżu: „Nigdy nie poznałem takiego apostoła, który bardziej kochałby dusze niż Mons. de Marion-Brésillac”, tamże, s. 34.

<sup>14</sup> Dom Generalny został przeniesiony w 1937 r. z Lyonu do Rzymu.

Congregatio de Propaganda Fide nie ufa mu całkowicie. Zanim kupił dom za 34 tysiące franków, mieszkał u ojców marystów w Lyonie. Dom ten, zakupiony w lipcu po siostrach karmelitankach, przejęto 29 października 1856 roku. Siódmego listopada 1856 roku do Lyonu przyjechał o. Auguste Planque, ksiądz z Cambrai, profesor filozofii w seminarium w Arras, który miał zostać głównym współpracownikiem ojca de Marion-Brésillac. Potem przyjechali trzej seminarzyści i aspirant brat. Następnie ks. Louis Reymond z Besançon, który został poruszony, podobnie jak o. Planque, lekturą artykułu ojca Brésillac w czasopiśmie „L'Univers”.

## II. SPECYFIKA STOWARZYSZENIA

Od samego początku Brésillac odrzucił możliwość założenia zgromadzenia zakonnego<sup>15</sup>. On sam nie chciał wiązać się przez śluby i dlatego wstąpił do Towarzystwa Misji Zagranicznych w Paryżu (MEP). Nie czuł się przyciągany w żaden sposób przez jakikolwiek rodzaj życia zakonnego. To też było powodem odmowy przyłączenia się do kapucyna o. Léona des Avanchers, który w 1856 roku zaproponował mu wspólne założenie zgromadzenie misyjnego dla Afryki Wschodniej. Ojciec des Avanchers chciał wprowadzić śluby zakonne, co nie odpowiadało ojcu de Marion-Brésillac, który chciał założyć stowarzyszenie księży świeckich, związanych wzajemnie na podstawie wspólnomyślnego zarządzenia Stolicy Apostolskiej i przez wspólnotę celów oraz własne konstytucje. Ojciec założyciel przewidywał uroczyste przyrzeczenie, które stowarzyszeni mieli złożyć po rocznej próbie, ślubując wytrwanie aż do końca swoich dni w powołaniu apostolskim i zachowanie regulaminu zgromadzenia. Za jedną ze swoich największych zasług mieli uważać złożenie ofiary z własnego życia dla dzieła pod kierownictwem przełożonego, tak na misjach w Afryce, jak i w jego służbie w Europie. Począwszy od września 1863 roku, o. Planque w zgodzie z Kongregacją Rozkrzewiania Wiary zastąpił przyrzeczenie przez przysięgę, powracając do idei Mons. Brésillac, który sam zadawał sobie pytanie, czy przyrzeczenie nie byłoby rozwiązaniem bardziej korzystnym<sup>16</sup>.

Sacra Congregatio de Propaganda Fide nalegała na utworzenie zgromadzenia stabilnego i trwałego. Marion-Brésillac, który miał doświadczenie, dostrzegł słabe strony Paryskiego Towarzystwa Misji Zagranicznych, zwłaszcza w zakresie administracji i kolegalności. Chciał

---

<sup>15</sup> N. DOUAU, *Società delle Missioni Africane*, w: *Dizionario degli Istituti di Perfezione* [skrót: DIP], t. 8, Roma 1988, kol. 1652. „Biskup de Marion-Brésillac zajął się nie założeniem zakonu, ale towarzystwa księży świeckich, połączonych wspólną regułą i wspólnym celem”. Por. *Lyońskie Stowarzyszenie Misji. Dzieje jego założenia*, EzA (1896)10, s. 86; por. DMF, s. 182.

<sup>16</sup> N. DOUAU, *La Société des Missions Africaines de Lyon*, Documents Omnis Terra CLXXVI-CLXXVI(1982)4, s. 303-306.

zreformować wszystko to, co nie służyło jego dziełu. Nawet Barnabò stwierdził, że MEP jest dziełem *sui generis* i że nie należy dążyć do tego, aby je naśladować. Pierwsza zmiana polegała na ustanowieniu przełożonego generalnego ze stałą siedzibą w Lyonie, celem wzmocnienia kierownictwa stowarzyszenia (centralizacja kierownictwa). Marion-Brésillac chciał ustanowić funkcję przełożonego generalnego, który w każdym czasie i we wszystkich miejscach mógłby stanowić zasadę jedności wewnątrz zgromadzenia. Według *Articles fondamentaux* z 1858 roku<sup>17</sup> przełożony generalny miał być wybierany dożywotnio na drodze elekcji zwykłą większością głosów. Każdą sprawę miał załatwiać, konsultując się ze swoją Radą. Jednak po wysłuchaniu zdania jej członków nie był zobowiązany do uwzględnienia ich głosu w podejmowanej decyzji – oczywiście z wyjątkiem spraw, kiedy była wymagana większość w drodze głosowania<sup>18</sup>.

Innym elementem, który założyciel mocno podkreślał, była katolickość dzieła, która wynikała z jego niezwykłego otwarcia na Boże prowadzenie. Dostrzegamy to między innymi w liście do jego przyjaciela, Mons. Luqueta, z 11 czerwca 1855 roku: „Proście dobrego Boga, aby dał mi poznać, gdzie jest moje miejsce. Nie proszę, aby było to w Europie czy w Azji, w Ameryce czy w Afryce. Cała ziemia należy do Pana i ze wszystkich miejsc można odnaleźć drogę do nieba. Proszę Pana jedynie o to, abym był tam, gdzie On tego chce, i aby udzielił mi takiego pokoju duszy, który zwykle daje tym, którzy zajmują miejsca, które On sam im wyznaczył”<sup>19</sup>. Brésillac troszczył się o to, aby nadać dziełu wymiar katolicki. Ale tak naprawdę duch powszechności zmanifestował się wyraźnie w zgromadzeniu niedawno<sup>20</sup>. Stowarzyszenie miało być otwarte na przyjmowanie kandydatów ze wszystkich krajów. Wśród stowarzyszonych miało panować braterstwo. Fundatorowi zależało na tym, aby stowarzyszenie było przede wszystkim katolickie. Cieszył się z sukcesów o. Papetarda w Hiszpanii<sup>21</sup>, zwłaszcza ze wsparcia protektorów, pomocy finansowej oraz

---

<sup>17</sup> Owe *Articles fondamentaux* nie otrzymały oficjalnej aprobaty Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, podobnie jak pierwsze konstytucje z 1864 r., które zostały jedynie zatwierdzone przez kard. de Bonalda, arcybiskupa Lyonu, na którym Sacra Congregatio de Propaganda Fide złożyła tę odpowiedzialność. Pierwsza aprobata papieska *decretum laudis* datuje się na rok 1890.

<sup>18</sup> N. DOUAU, *La Société des Missions Africaines de Lyon*, art. cyt., s. 308.

<sup>19</sup> Za: tamże, s. 310.

<sup>20</sup> Kapituła Generalna w 1983 r. oznaczała zwrot w historii zgromadzenia. Do tego momentu nie przyjmowano do zgromadzenia Afrykanów, ponieważ według założyciela pierwszym zadaniem zgromadzenia było przygotowanie kleru rodzimego dla lokalnych diecezji. Obecnie naciskano na międzynarodowość zgromadzenia. Dlatego SMA otworzyło się na powołania afrykańskie, jak zresztą na wszystkie narodowości, i w tym celu powołano do życia koordynatora generalnego. Oprócz tego powstały domy w takich krajach, jak Polska, Argentyna, Filipiny i India.

<sup>21</sup> O. Papetard został przyjęty w 1858 r. życzliwie w 8 diecezjach i zebrał 50 tys. franków oraz wysłał do Lyonu dwóch księży i brata. Brésillac planował utworzyć w Hiszpanii szkoły dla formacji chrześcijańskiej i zawodowej chłopców afrykańskich z dala od wpływów pogańskich. Później Papetard nabrał przekonania, że należy stworzyć seminarium dla kandydatów

nadziei na nowe powołania. Jednak niepokoiły go obawy nacjonalistyczne w związku z projektem powstania osobnego seminarium w Hiszpanii. W trosce o jedność zgromadzenia chciał, aby nowicjusze spędzili przynajmniej pięć – sześć miesięcy w Domu Macierzystym w Lyonie<sup>22</sup>. W odróżnieniu od Seminarium Misji Zagranicznych, które przyjmowało tylko kandydatów frankofońskich, założyciel pisał w 1858 roku: „Chociaż centrum zgromadzenia będzie we Francji, przyjmujemy jednak kandydatów wszystkich narodowości, jeśli tylko zechcą się podporządkować regule i okażą dowody solidnego powołania do życia apostołskiego”<sup>23</sup>. Marion-Brésillac podkreślał również znaczenie gościnności i współpracy między misjonarzami, niezależnie do przynależności do innego zgromadzenia. Mówił o miłości i życzliwości. Wierzył, że taka braterska współpraca przyczynia się do większej chwały Bożej i dobra Kościoła, który istnieje w każdym czasie.

Trzeciego lipca 1858 roku Mons. de Brésillac razem z ojcem Planque i ojcem Borghero opuszczają Rzym i płyną statkiem z Civitavecchia do Francji. Następnie 24 lipca 1858 roku Brésillac i czterech ojców: Planque, Reymond, Riocreux, Bresson, oraz dwóch braci: Guillet i Reynaud, składają uroczyste przyrzeczenie, że będą pracować przez całe życie na rzecz dzieła misji afrykańskich. Pierwsza ekspedycja misyjna biskupa de Marion-Brésillac zakończyła się tragicznie: śmiercią założyciela i jego czterech towarzyszy (2-28 VI 1859). Dwunastego sierpnia 1859 roku o. Planque dowiedział się, że o. Brésillac przestał być przełożonym zgromadzenia. Założyciel przed opuszczeniem Europy, przewidując najgorsze, jemu powierzył kierowanie stowarzyszeniem w Europie<sup>24</sup>. Kierownictwo zgromadzeniem przejął dożywotnio na 49 lat, licząc wówczas zaledwie 33 lata.

Cała władza znalazła się nagle w rękach młodego ojca Planque. W Lyone pozostało trzech księży, czterech seminarzystów i dwóch braci koadiutorów. Kardynał Bonald, arcybiskup Lyonu, oraz inny biskup byli zdania, że rodzące

---

hiszpańskich w Hiszpanii. Planque bał się rozłamu w zgromadzeniu i zgadzał się na taki projekt pod dwoma warunkami: w seminarium powinien panować szeroko rozumiany duch katolicki, wolny od narodowego ekskluzywizmu, ponadto seminarium powinno być podporządkowane Domowi Macierzystemu w Lyonie (z myślą o pracy w koloniach francuskich). Papetrad znalazł w końcu dom w Puerto Real niedaleko od Cadiz, gdzie w maju 1863 roku o. Fialon i o. Sarra przywieźli chłopców afrykańskich z Dahomeju. Por. P. GANTLY, *Mission to West Africa*..., t. 1, dz. cyt., s. 90-97.

<sup>22</sup> *List o. Planque do kard. Barnabò*, Lyon 26 VII 1862, nr 4, s. 55, Archivio Missioni Africane [skrót: AMA], Roma.

<sup>23</sup> N. DOUAU, *La Société des Missions Africaines de Lyon*, art. cyt., s. 309.

<sup>24</sup> Ks. Planque nie mógł zapomnieć chwili, gdy 1 I 1859 r. otrzymał list nominacyjny, w którym to założyciel napisał: „Jeśli morze i jego odmęty sprawią, że będzie to ostatni rok mojego życia, niech Książdz czuwa, aby razem ze mną nie zatonoło nasze dzieło”; por. K. PARYŁA, *Ks. Augustin Planque – kontynuator dzieła Melchiora de Marion-Brésillaca*, za: <http://www.sma.pl/afryka/5/planque.html> (2009). Przed wyjazdem do Afryki o. Brésillac zabrał do Rzymu o. Planque, aby go przedstawić kard. Barnabò. Por. *List o. Planque do Prefekta SCPF*, 1885, s. 169-170, AMA.

się dzieło upadło. Planque pojechał do Rzymu i przedstawił kongregacji bardzo szczegółowy raport o stanie zgromadzenia<sup>25</sup>. Współbraciom powiedział, że jeśli Ojciec Święty wyrazi taką wolę, to będzie pracował dalej. Zarówno kardynał prefekt Barnabò, jak i papież Pius IX zadecydowali, że dzieło należy kontynuować. Stowarzyszenie Misji Afrykańskich przeżyło jednak ten kryzysowy moment. Po tragicznej śmierci w Sierra Leone pierwszych misjonarzy z Lyonu Kongregacja Rozkrzewiania Wiary w Rzymie sądziła, że nowa grupa misjonarzy z tego zgromadzenia nie przetrwa tej tragedii i dlatego ze smutkiem powierzyła Sierra Leone ponownie Zgromadzeniu Ducha Świętego, które otwarło tam misję w stolicy, Freetown, w 1864 roku. Jednak po dwóch latach misjonarze z Lyonu powrócili do Afryki, ale tym razem do Dahomeju. Pierwszego października 1859 roku o. Planque został oficjalnie przełożonym zgromadzenia. Na to trudne zadanie otrzymał błogosławieństwo i list do kard. Bonalda.

### III. DRUGI ZAŁOŻYCIEL, AUGUSTINE PLANQUE (1858-1907)

Wydawało się, że katastrofa z Freetown zniszczy dzieło ojca de Marion-Brésillac, który jednakże potrafił przewidzieć taki scenariusz i przed opuszczeniem Francji wyznaczył na swojego następcę o. Augustyna Planque. Na barkach tego Flamandczyka będzie spoczywał przez pół wieku ciężar dzieła, które rozrastało się z każdym rokiem. Kładąc się do łóżka o północy i wstając o czwartej rano, Planque sam wykonywał niezwykłą pracę. Augustyn Planque (1826-1907) stał się faktycznie drugim założycielem Stowarzyszenia Misji Afrykańskich.

Planque nigdy nie był w Afryce. Miał wiejskie korzenie, który ważyły na jego życiu. Wiedział, jak wytyczyć bruzdę, patrząc prosto do przodu i mocno dzierżąc w rękach pług. Urodził się 25 lipca 1826 roku w Chemy, w małej wiosce we północnej Francji, w diecezji Cambrai. Jako najstarszy syn miał być następcą na gospodarstwie, ale jego bogata ciotka z Lille, owdowiwszy, ofiarowała się łożyć na jego edukację. W 1840 roku, mając 14 lat, poszedł do szkoły w Lille i wkrótce wyraził chęć zostania księdzem. W roku 1842 wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego w Cambrai. Był uzdolniony, w filozofii

---

<sup>25</sup> Po śmierci o. de Brésillac o. Planque został z dwoma ojcami i czterema klerykami. W trakcie następnych 10 lat do zgromadzenia misjonarzy z Lyonu wstąpiło 100 młodzińców. W latach 1860-1872 tylko trzech misjonarzy przeżyli cztery lata na misjach. Od 1859 do 1906 roku 83 z nich zmarło w wieku 20-30 lat; 48 innych zmarło między 30. a 35. rokiem życia. Od 1859 roku do 1996 roku zmarło 384 misjonarzy z Lyonu w 15 krajach Afryki i tam znaleźli miejsce swojego wiecznego spoczynku. Największa ich liczba w Nigerii (109), na Wybrzeżu Kości Słoniowej (70), w Beninie (60), Ghanie (62), Egipcie (35). W latach 1859-1914 zmarło 151 misjonarzy, wielu z nich nie spędziło tam nawet roku. Do dzisiaj zmarło 4000 misjonarzy z Lyonu. Por. A. KELLY, *A Man of Faith, Hope, Love. Melchior de Brésillac*, AMA 2F70.

wyróżniał się jako najlepszy w klasie. Następnie wstąpił do seminarium wyższego. Jego naturalna skłonność do spokoju i twardy charakter doskonale korespondowały z powołaniem nadprzyrodzonym. W 1846 roku, przy końcu Wielkiego Postu chorował na żołądek z powodu nadmiernych postów. W 1850 roku, mając 24 lata, przyjął święcenia kapłańskie i zaczął uczyć w Kolegium w Bergues. W 1854 roku został wysłany, aby wykładać filozofię w wyższych klasach w Niższym Seminarium Duchownym w Arras<sup>26</sup>. Potem przeniósł się do Lyonu. Był człowiekiem, który pod wieloma względami prowadził życie ukryte, oddane organizacji i kierowaniu misjonarzami. Wyróżniało go rzeczowe podejście i ciężka praca, połączona z naturalnością i łatwością nawiązywania kontaktu, która sprawiała, że Afrykanie czuli się swojsko z irlandzkimi misjonarzami<sup>27</sup>. W 1856 roku, kiedy podjął decyzję przyłączenia się do dzieła ojca Brésillac, miał 30 lat<sup>28</sup>. Planque był doskonałym uzupełnieniem założyciela. Jego szczera, poważna twarz rzadko była uśmiechnięta, chociaż niekiedy nawet złośliwie. Był człowiekiem autorytetu na inny sposób niż Brésillac: skrupulatnie sprawiedliwy, robił, co było w jego mocy, nie zważając na gwałtowne i często powierzchowne narzekania swoich współpracowników. Szybko, już na początku, oddalił dwóch aspirantów. W 1861 roku otwarto seminarium w Lyonie. Pierwsi misjonarze pochodzili z Francji, Hiszpanii i Włoch. Piątego stycznia 1861 roku trzech misjonarzy wyjechali na misję. O. Planque podkreślał, że zadaniem misjonarzy jest kształtowanie nowych chrześcijan przez pracę, dlatego przy każdej szkole miała się znajdować ziemia uprawna, aby uczniowie mogli na niej pracować. Priorytetem pozostała formacja miejscowego kleru i zakonnic. Na ówczesnym etapie nie było możliwości otwarcia seminarium. Początkowo koncentrowano się

<sup>26</sup> Por. J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 40.

<sup>27</sup> Tamże, s. V.

<sup>28</sup> W rutynie życia seminaryjnego Augustyn Planque doświadczył nagle niepokojącego wezwania misyjnego. Środowisko Cambrai było misyjne. Jego przyjaciele i znajomi wybrali drogę powołania misyjnego (Armand Fava CSSp – Reunion i Zanzibar; Augustyn d’Herbonez OMI został biskupem w Kanadzie; Wibaux pracował w Indochinach). Całe środowisko było nośnikiem powołania misyjnego dla A. Planque. Ok. 1854 r. szukał drogi opuszczenia diecezji i dydaktyki. Jako młody seminarzysta nosił się z zamiarem wyjazdu na misję do Australii. Śledził „Annales de la Propagation de la Foi”, nawet napisał list do sekretarza Dzieła Rozkrzewiania Wiary z zapytaniem, jakie są możliwości zrealizowania marzenia o pracy misyjnej w Australii. Jednak nie nadszedł jeszcze odpowiedni czas. W tym czasie zachorował na żołądek. Dopiero w 1854 r. marzenie zaczęło przybierać realne kształty; pisze do lazarystów, jednak nie było to zgromadzenie typowo misyjne. Wtedy w kwietniu 1854 r. skierował prośbę do Seminarium Misji Zagranicznych w Paryżu, MEP chciało go przyjąć, ale wtedy pogorszyło się zdrowie ciotki Poupart. Czekał więc jeszcze dwa lata. Decydujący okazał się rok 1856, zwłaszcza 23 marca, gdy natknął się na ogłoszenie w dzienniku „L’Univers”, w którym niejaki de Marion-Brésillac zapraszał chętnych, aby przyłączyli się do jego dzieła ewangelizacji Afryki. Odczekał jeszcze 2 miesiące i ostatecznie po namyśle 23 V 1856 r. zgłosił się jako kandydat do misjonarzy z Lyonu. Odpowiedź była gorąca i zachęcająca. Ostatecznie 28 X 1856 roku Brésillac oświadczył, że jest gotów przyjąć go na współpracownika. Por. C.M. ECHALLIER, *Augustin Planque. Pour une mission d’évangélisation hier et aujourd’hui*, Rome 1984, s. 26-27.



na formacji katechetów, a tym, którzy okazywali oznaki powołania, zalecał udzielać lekcji łaciny. Planque przeciwstawiał się zawsze tym, którzy nawracając, chcieli europeizować Afrykę. Dużą nadzieję pokładał w farmach, szkołach zawodowych, z myślą zakorzenienia Afrykanów w ich własnym społeczeństwie<sup>29</sup>. W ciągu siedmiu lat (1861-1868) zgromadzenie straciło z różnych racji ośmiu księży (najwięcej, bo pięciu, utonęło). Na początku 1869 roku personel misyjny w misjach SMA wynosił 25 osób<sup>30</sup>.

O. Planque, jako prowikariusz apostołski bez doświadczenia pracy misyjnej w Afryce i bez godności biskupa, musiał pokonać wiele przeszkód. Wydawało się, że niektórzy starsi współbracia traktować go jako „niekompetentnego i niezasługującego na zaufanie”. Od początku pierwsi misjonarze zgłaszali potrzebę siostr na misjach. Mimo wielu prób nawiązania współpracy z jakimś zgromadzeniem o. Planque zdecydował się sam na formację kandydatek na potrzeby konkretnej misji i w 1876 roku założył żeńską gałąź stowarzyszenia, misjonarki NMP Królowej Apostołów (Soeurs de Notre Dames des Apôtres – NDA), dla misji wśród Afrykanek. W maju 1876 roku generał otworzył pierwszy nowicjat siostr, które miały wspomagać dzieło misyjne SMA. Uważał siostry za nieodzowną pomoc w pracy misyjnej.

Teraz spoczął na nim zarząd nad dwoma zgromadzeniami. Codzienne troski trapiły przełożonego generalnego. Niezmordowany zabiegał o środki finansowe, zwłaszcza w Lyonie, na utrzymanie misjonarzy w formacji i dla pracujących w Afryce. Około 1870 roku przez Francję przewinęła się fala antyklerykalizmu, wprowadzono też prawo znoszące wszystkie zgromadzenia. Planque uratował swoje zgromadzenia, podkreślając cywilizacyjny charakter pracy misyjnej.

W 1876 roku jedność zgromadzenia została zagrożona. Współbracia z Nicei i Przylądka (Afryka Południowa) zorganizowali przeciw niemu kampanię, oskarżając go o brak kompetencji. Opozycja wysuwała następujące zarzuty: o. Planque sam zarządza zgromadzeniem bez konsultowania się z Radą Generalną, nie powierza najważniejszych spraw zwierzchnikom domu, ale zleca je osobom spoza zgromadzenia; liczba księży zgromadzenia wzrosła do pięćdziesięciu; odwleka zwołanie Zgromadzenia Generalnego; skupia zbyt wiele funkcji w swoich rękach, co powoduje, że w seminarium prawie brak kierownictwa; w seminarium brak nauczania teologicznego i wychowania; brak przezorności w wyborze osób na poszczególne funkcje; do seminarium przyjmuje się kandydatów usuniętych przez biskupów z innych placówek; przełożony generalny zbyt ingeruje w każdy szczegół działalności domów lub misji; traktuje przełożonych misji jak swoich delegatów<sup>31</sup>. Trzej

<sup>29</sup> Por. J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 168-169.

<sup>30</sup> Por. *Raport A. Planque, Przełożonego Zgromadzenia Misji Afrykańskich, do Sacra Congregatio de Propaganda Fide*, Rome 2 I 1868, s. 155, 156, 161, t. 4, AMA.

<sup>31</sup> W kontrargumentach znajdujemy odpowiednie wyjaśnienia ojca Planque: sytuacja zgromadzenia (wysoka śmiertelność misjonarzy) nie pozwalała na wybranie Rady Generalnej

buntownicy z domu w Nicei, na czele z o. Devernaille<sup>32</sup>, chcieli wywołać prawdziwą rewolucję, pisząc kłamliwe listy do pozostałych dwóch misji, m.in. do wspólnoty w Beninie, aby również wysłała swojego delegata na Zgromadzenie Generalne. Buntownicy pociągnęli za sobą wielu współbraci. Proprefekt misji Przylądka Centralnego wystąpił na spotkaniu współbraci swojej misji przeciw kierownictwu zgromadzenia i zdecydował się zwołać Zgromadzenie Generalne SMA oraz wybrać delegata do Lyonu na to zgromadzenie bez wiedzy o. Planque. Również arcybiskup Lyonu zaczął wątpić w kompetencje przełożonego generalnego. Wydawało się czymś śmiesznym, by dwóch delegatów mogło odbyć Zgromadzenie Generalne i dokonać zmiany przełożonego generalnego. W konsekwencji o. Devernaille i o. Deniaud zrzekli się swoich funkcji i opuścili zgromadzenie<sup>33</sup>. O. Planque został głęboko zraniony i myślał o rezygnacji. Ale wspierany i zachęcany przez swojego przyjaciela, biskupa Favę z Grenoble, pracował pomimo cierpień i trudności, aż ostatecznie sytuacja stała się możliwa do przyjęcia. Praktycznie przełożony generalny mógł liczyć na dwóch dojrzałych współpracowników: o. Papetarda i o. Arnala<sup>34</sup>.

---

w drodze wyborów. Wielu współbraci było jeszcze zbyt młodych, cechowała ich niedyskrecja, a pewne sprawy można było powierzyć tylko ludziom dojrzałym (o. Papetard i o. Arnal). Obcymi byli tu prefekt SCPF oraz ordynariusze Lyonu i Nicei. Wśród 50 księży brak jednak było doświadczonych, wielu nowo wyświęconych, którzy potrzebują jeszcze czasu, aby mogli wejść do Rady. Buntownicy wykorzystali do mediacji pośrednictwo księżnej Karoliny Lubomirskiej z Paryża; w napisanym dla niej programie był postulat powrotu do zgromadzenia tych, którzy z jakichkolwiek powodów go opuścili, za ich przyjęcie księżna obiecywała pewną sumę pieniędzy. Nie było wcześniej prób zwołanie Zgromadzenia Generalnego, a buntownikom nie chodziło o dobrą organizację i rozwój zgromadzenia, ale o pozbycie się o. Planque. W seminarium na teologii przebywało średnio 15 seminarzystów, których obsługiwało trzech księży (dyrektorzy i profesory), natomiast wykształcenie teologiczne w niczym nie różniło się poziomem od innych seminariów francuskich (o. Ollagnierowi brakło zdolności i nie przygotowywał się do lekcji). Zdarzały się pomyłki przy wyborze kandydatów, ale u wielu osób prawdziwy charakter odkrywało się dopiero po święceniach. Nie przyjęto nigdy kandydata usuniętego przez biskupa. O. Planque jest odpowiedzialny za całe zgromadzenie, ostatni zaś zarzut traktowania przełożonych misji jak delegatów okazał się zwykłą przezornością, bo gdyby tak nie było, zgromadzenie rozpadłoby się w następstwie buntu współbraci w 1876 r. Por. *Raport dla Mons. Favę, bp. Grenoble, o Stowarzyszeniu Misji Afrykańskich*, 1878, s. 1-13 (Aneks 10 X 1878), t. 8, AMA.

<sup>32</sup> Sam wyznał w jednym z listów, że jest już protestantem: nie odmawia brewiarza, nie korzysta ze spowiedzi i przestał wierzyć we Mszę św. Sam dał się wybrać na delegata na Zgromadzenie Generalne. Por. *Raport biskupa Grenoble Mons. Favę w sprawie ankiety przeprowadzonej przez Sacra Congregatio de Propaganda Fide w sprawie SMA*, 1878, AMA.

<sup>33</sup> List o. Planque do Prefekta SCPF, kard. Franchi, Rzym 7 V 1877, AMA.

<sup>34</sup> O. Adophe Papetard, ur. 1808, syn pułkownika, przeszedł szkolenie wojskowe w St Cyr i został kapitanem w 1837 roku. Brał udział w oblężeniu Konstantynopola, unikając szczęśliwie śmierci. Zostawił wojsko i wstąpił do seminarium, przyjmując święcenia w 1845 r. Jako doktor teologii Kolegium Rzymskiego wstąpił w 1857 roku do misjonarzy z Lyonu w następstwie spotkania z ojcem de Marion- Brésillac. Został mianowany jego wikariuszem generalnym. Od 1858 r. pracował w Hiszpanii. Jego śmierć 12 VI 1873 r. była wielką stratą. Natomiast o. Arnal przez 30

Ks. Augustyn Planque obawiał się wysłania wszystkich swoich misjonarzy do malarycznej Zatoki Gwinejskiej, aby nie sprowokować nowej katastrofy na wzór Freetown. Konieczne było znalezienie terytorium misyjnego, gdzie klimat byłby łagodniejszy dla Europejczyków. W latach 1871-1874 kilku misjonarzy SMA na prośbę biskupa Algieru wyjechało do Afryki Północnej, ale misja ta nie trwała długo. W 1873 roku ks. Planque wysłał ośmiu misjonarzy do Afryki Południowej na prośbę biskupa Grimleya, wikariusza apostolskiego Przylądka Dobrej Nadziei. Misjonarze SMA pozostali tam przez dziewięć lat, aż do przekazania tej misji księżom oblatom św. Franciszka Salezego w 1882 roku.

Po czterdziestu latach od fundacji zgromadzenie obejmowało ogromny obszar, zarządzało prawie siedmioma diecezjami, założyło ponad sto parafii, oprócz szkół, warsztatów, wzorowych ferm, szpitali, leprozoriów. W miarę rozwoju stowarzyszenia *Stolica Apostolska* powiała mu wciąż nowe misje, głównie w krajach zachodniej Afryki. W sumie w trakcie kadencji Augusta Planque (1859-1907) zgromadzenie przyjęło następujące terytoria misyjne: Dahomej (Benin – 1861), Nigeria (1863), Algieria (1865), Egipt (1874), Afryka Południowa (1874), Ghana (1879), Liberia (1906), Wybrzeże Kości Słoniowej (1895)<sup>35</sup>, a w 1906 roku parafie dla czarnych w Georgii w USA. Amerykańska gałąź SMA sięgała korzeniami ostatnich lat XIX wieku. W tym czasie o. Ignacy Lissner z Alzacji, młody misjonarz Dahomeju, przybył do Ameryki Północnej i Kanady, aby zbierać fundusze wśród katolików amerykańskich i kanadyjskich na potrzeby zgromadzenia. Jednak Amerykanie sami stanowili terytorium o charakterze misyjnym i potrzebowali wsparcia finansowego. Misjonarze z Lyonu byli świadomi panowania jeszcze gorszych warunków życia czarnych Amerykanów, głównie na Południu. Bieda, rasizm i zapewnienie opieki duszpasterskiej to znaczące wyzwania dla Kościoła. Z o. Lissnerem do Ameryki pojechali jego bliscy towarzysze i w latach 1907-1914 zaczęli ustanawiać parafie w Georgii. Planowali również tworzenie szkół dla czarnych na ubogich terenach rolniczych. Potem o. Lissner otworzył również seminarium w Tenafly w New Jersey w 1921 roku, aby kształcić czarnych kandydatów do kapłaństwa.

Planque dzielił przekonanie założyciela, że misjonarze powinni się uczyć miejscowych języków i rozumieć zwyczaje miejscowej ludności afrykańskiej. Co prawda, o. Planque bezpośrednio nie pisał w korespondencji o idei

---

lat był przełożonym Niższego Seminarium Duchownego w Carcassonne. Brésillac był jego uczniem. Został przyjacielem zgromadzenia i 20 I 1863 r. po rezygnacji z probostwa wstąpił do SMA. Został mianowany dyrektorem studiów. Przez ostatnie 12 lat życia służył zgromadzeniu misjonarzy z Lyonu (zm. 1873).

<sup>35</sup> Z powodu strat w ludziach i ciężkiego klimatu dwa zgromadzenia misyjne (misjonarzy Ducha Świętego i montfortanów) musiały się wycofać z Liberii sąsiadującej z Wybrzeżem Kości Słoniowej. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary poprosiła ks. Planque, aby SMA przejęło opuszczone misje. W 1906 r. ks. Planque wysłał do Liberii kilku misjonarzy.

zbawienia Afryki przez Afrykę, to jednak cała jego działalność zmierzała do tworzenia nowych placówek misyjnych, które miały sprzyjać udziałowi rodzimych mieszkańców w dziele ewangelizacji. Misjonarze mieli stać się jednymi z nich, stwarzając możliwość spotkania z ludnością rodzimą przez przyjęcie postawy życzliwości i szacunku. Podobnie jak Brésillac, o. Planque obstawał przy formowaniu rodzin afrykańskich w ramach wiosek chrześcijańskich. Otwarcie na chrześcijaństwo miało dokonywać się przez otwieranie szkół i szpitali. Uważał, że należy wspierać przede wszystkim ludność miejscową, aby przejęła odpowiedzialność za swój kraj. Ojca Planque nigdy nie opuściło poczucie proporcji, kontynuował doktrynę ojca de marion-Brésillac przez formowanie afrykańskich chrześcijan. W Afryce trudno było zacząć, gdyż wszystkie kościoły były europejskie, panował zaś katolicyzm łaćniński, trydencki i wysoce legalistyczny. Odbiór dziewiętnastowiecznego katolicyzmu nie był łatwy dla Afrykanów.

Cicha i prowadzona w duchu wierności założycielowi<sup>36</sup> działalność o. Planque nie ograniczała się tylko do Czarnego Łądu. Przełożony generalny dobrze wiedział, że powodzenie pracy misyjnej SMA w Afryce zależy przede wszystkim od zaplecza w Europie. Dlatego stowarzyszenie zaczęło otwierać się również na inne kraje europejskie: Portugalię, Hiszpanię, Belgię, Irlandię, Holandię<sup>37</sup>. Wzrost liczebny zgromadzenia był bardzo powolny, co wynikało z dużej śmiertelności. Największym problemem było znalezienie nowych powołań misyjnych. W przededniu wojny francusko-niemieckiej w 1870 roku zgromadzenie z Lyonu liczyło zaledwie 21 księży na misjach, 10 w Europie i 35 kandydatów. Dopiero założenie niższych seminariów wpłynęło na powolną zmianę sytuacji. Pierwsze z nich powstały w Clermont-Ferrand (Francja – 1877), w Cork (Irlandia – 1878)<sup>38</sup>, w Pont-Rousseau (Francja – 1890) oraz w Keer-les-Maastricht (Holandia – 1891).

---

<sup>36</sup> J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 114. Augustyn Planque był lubiany w Lyonie, w trosce o życie duchowe pozostał wierny modlitwie brewiarzowej, drodze krzyżowej, którą odprawiał wieczorem. W każdy piątek udawał się do Notre-Dame de Fourvière. Szczególnie cenił sobie modlitwę *Ojciec nasz*, nie był uczuciowy, stąd niewiele wiemy o jego wnętrzu. Za jego czasów świeccy historycy nie wykazywali wielkiego zainteresowania jego osobą, choć dawne brytyjskie i francuskie terytoria Afryki Zachodniej bezpośrednio wiele zawdzięczają jego statecznej, niepretensjonalnej i inteligentnej pracy charytatywnej.

<sup>37</sup> R.F. GUILCHER, *La Société des Missions Africaines*, dz. cyt., s. 67.

<sup>38</sup> O. Planque od chwili założenia misji w Lagos był świadom istniejącej potrzeby posłania misjonarzy anglojęzycznych do Afryki Zachodniej. Trudności przy założeniu domu i przyjmowaniu Irlandczyków polegały na różnicy temperamentu Francuzów i Irlandczyków i ich stylu życia. Trudności te trwały do utworzenia prowincji irlandzkiej w 1912 r. Między 1880 i 1910 r. ponad 200 studentów wstąpiło do domów misyjnych w Irlandii w Blackrock i Wilton; co najmniej 42 udało się do Lyonu. W 1912 r., w chwili otwarcia prowincji, było 20 ojców irlandzkich; 12 zmarło (3 przed zostaniem księżmi). Łącznikiem był o. O'Haire, który nigdy nie wstąpił do SMA (1876). Najpierw został o. Devoucoux, potem 28 lat o. Zimmermann ze Szwajcarii (ur. 1849) pracował z wielką determinacją, dzięki czemu duża grupa Irlandczyków pojechała do Nigerii i na Złote Wybrzeże. Zarówno o. Planque, jak o. Pellet byli sceptycznie

W ostatniej dekadzie XIX wieku zaczął powiewać w zgromadzeniu wiatr demokratyzacji. Przełożeni misyjni domagali się zwołania Zgromadzenia Ogólnego zgodnie z wymogiem konstytucji. Próba zwołania Zgromadzenia Generalnego przez przełożonych misji w 1876 roku spotkała się z odmową o. Planque, który był zdania, że w tym czasie nie ma to sensu. W następnych latach jednak wciąż powracało żądanie zwołania zgromadzenia, związane z wyborem Rady Generalnej. Planque twierdził, że taki sposób byłby niepraktyczny i szukał innych dróg uformowania Rady Generalnej. *Articles fondamentaux* bp. de Marion-Brésillac przewidywały zwołane zgromadzenia co dziesięć lat, natomiast według konstytucji o. Planque z 1864 roku zgromadzenie miało się odbywać co sześć lat. Zaaprobowane konstytucje z 1890 roku nie przewidywały regularnie zwoływanych zgromadzeń, a jedynie z okazji rezygnacji lub śmierci przełożonego generalnego, wybranego zresztą dożywotnio. Choć istniała inna jeszcze możliwość: na życzenie większości przełożonych skierowane do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary ta mogła zobowiązać przełożonego generalnego do zwołania Zgromadzenia Ogólnego. Tak też się stało, mimo prób opóźnienia zwołania zgromadzenia przez o. Planque<sup>39</sup>. Głównym zwolennikiem zmian był wikariusz apostoelski Wybrzeża Beninu, o. Chausse, który stał w ostrej opozycji do przełożonego generalnego<sup>40</sup>. Kolejne zgromadzenia odbyły się w latach 1901 i 1907 (28 uczestników).

Próby wchłonięcia zgromadzenia przez kard. Lavigerie nie powiodły się. Początkowo Lavigerie zaproponował SMA przejęcie kierownictwa nowicjatu, jednak brak odpowiednich ludzi spowodował odmowę o. Planque, który jednakże zgodził się na przejęcie kierownictwa Niższego Seminarium dla Afrykanów i opieki duszpasterskiej nad Berberami. Dlatego posłał mu czterech

---

nastawieni do Irlandczyków. Zimmermann starał się ich przekonać. Uważano, że studenci irlandzcy są źle przygotowani do trudnej pracy misyjnej, dlatego o. Pellet chciał bardziej podporządkować domy irlandzkie Lyonowi, prowadząc je na wzór domów francuskich. Centralizacja i lepsza dyscyplina miały zmienić sytuację. Kościół musi wyrastać z rodzimego krzewu, co ignorował. W 1909 r. Rzym zgodził się stworzyć Wyższe Seminarium SMA w Irlandii, w 1910 o. Pellet wysłał nowego przełożonego, o. Kyne, w 1911 roku Zimmermann wyjechał do USA i tam zmarł w 1921 r. Por. J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 145. Por. także: *List o. Planque do Prefekta SCPF*, Lyon 5 I 1906, AMA.

<sup>39</sup> P. GANTLY, *Mission to West Africa...*, t. 2, dz. cyt., s. 71-73, 85. W I Zgromadzeniu Ogólnym (20 XI – 8 XII 1893) wzięło udział 21 delegatów: przełożony generalny, trzech członków Rady Generalnej: o. Brun, o. Desribes i o. Sironi, 5 przełożonych misyjnych: o. Chausse (Benin), o. Lecron (Dahomej), o. Duret (Delta Nilu), o. Pellet (Złote Wybrzeże), o. Poirier (Górny Niger), 7 przełożonych lokalnych i 5 delegatów z misji. Prefekt SCPF stawiał za główny temat obrad zachowanie konstytucji. Z 34 zmian, których dokonano w konstytucjach przed ich ostateczną aprobatą w 1900 r., aż 31 zostało zaproponowanych na Zgromadzeniu Ogólnym w 1893 r. Zaproponowano m.in. osobny dom dla dwuletniej probacji dla kandydatów. Przełożony generalny miał być wybierany na 6 lat z możliwością ciągłej reelekcji. Por. M. O'SHEA, *Mission or Martyrdom?...*, dz. cyt., s. 126.

<sup>40</sup> *List o. Planque do Prefekta SCPF*, Lyon 2 II 1893, AMA.

współbraci<sup>41</sup>. Jednak kaprysy arcybiskupa spowodowały ostatecznie, że wszyscy ojcowie wrócili do Lyonu. W 1886 roku misjonarze z Lyonu posiadali: jeden wikariat apostolski Beninu z pięcioma stacjami misyjnymi, w których pracowało osiemnastu misjonarzy, oraz cztery prefektury apostolskie: Dahomeju z trzema stacjami i ośmioma misjonarzami, Złotego Wybrzeża z dwoma stacjami i pięcioma misjonarzami, Nigru z dwoma stacjami i pięcioma misjonarzami i Deltę Egiptu z czterema stacjami i dwudziestu jeden misjonarzami<sup>42</sup>. Również w 1898 roku zgromadzenie posiadało pięć misji w Afryce z trzydziestoma stacjami misyjnymi, w których pracował jeden biskup, osiemdziesięciu księży i kilku braci<sup>43</sup>. Przy misjach SMA było czternaście stacji, w których pracowały sześćdziesiąt trzy siostry. Kolejne dane z 1903 roku mówią zgromadzenie posiadało 168 misjonarzy, w tym trzech biskupów<sup>44</sup>.

August Planque zmarł w wieku 81 lat, 21 sierpnia 1907 roku, trzy tygodnie przed trzecim Zgromadzeniem Generalnym, na którym prawie jednogłośnie na przełożonego generalnego wybrano o. Pelleta, którego wielu współbraci uważało za najbardziej świętego z przełożonych generalnych. W roku 1907 zgromadzenie, mimo znacznych strat personalnych (5 biskupów, 157 księży i 12 braci), liczyło 296 członków, w tym 205 było na misjach, a w seminarium w Lyonie przygotowywało się do wyjazdu na misje pięćdziesięciu kleryków. W tym czasie stowarzyszenie tworzyło siedem następujących okręgów misyjnych w Afryce: Dahomej, Benin, Złote Wybrzeże, Wybrzeże Kości Słoniowej, Nigeria, Liberia, Egipt oraz terytorium misyjne w Stanach Zjednoczonych, wśród ludności pochodzenia afrykańskiego<sup>45</sup>.

#### IV. RZĄDY O. PELLETA (1907-1914)

O. Paul Pellet przed wyborem na przełożonego generalnego był wicegenerałem<sup>46</sup>. Do Seminarium Stowarzyszenia Misji Afrykańskich wstąpił

---

<sup>41</sup> Lavigerie pisał 28 IX 1871 r.: „Oczekiwałem małej kolonii księży zdolnych kierować seminarium rodzimym z przełożonym dysponującym jakimś doświadczeniem, a zobaczyłem, że przyjechała czwórka dzieci”. Por. *List o. Planque do kard. Barnabò*, Lyon 29 I 1872. Kiedy na prośbę Lavigerie przyjechała kolejna grupa misjonarzy SMA z o. Moreau, spotkał ich nowy afront. Lavigerie zarzucił im, że są niedoświadczeni i mają złe manieri, zamiast księży przyjechały urwisy.

<sup>42</sup> *List o. Planque*, Lyon 21 VI 1886, AMA.

<sup>43</sup> *List o. Planque do Dyrektora Działa Antyniewolniczego*, Lyon 13 VII 1898, AMA.

<sup>44</sup> Misjonarze w Afryce pracowali wśród 29 tys. katolików i przygotowywali kilka tysięcy katechumenów; prowadzili 71 szkół z 50 856 uczniami, 7 szpitali, 32 przychodnie, 31 sierociniec z 868 sierotami, 9 domów opieki dla starców, 1 żłobek i 2 leprozoria. Dane zawarte w *Liście o. Planque do senatora*, Lyon 10 I 1903, AMA.

<sup>45</sup> R.F. GUILCHER, *La Société des Missions Africaines*, dz. cyt., s. 68.

<sup>46</sup> O. Paul Pellet urodził się w Sainte-Anne d'Estrablin, w diecezji Grenoble, 14 XI 1859 r., czyli w roku śmierci założyciela, którego został drugim następcą generalnym. W rodzinie miał

w Lyonie w 1880 roku. Święcenia otrzymał 19 maja 1883 roku. Potem wyjechał na naukę języka angielskiego do Cork w Irlandii. Po roku, w lipcu 1884 roku, wyruszył na misje do wikariatu apostolskiego Wybrzeża Beninu. Rozpoczął swoją pracę w Lagos, gdzie biskup Chausse wyznaczył go szybko na inspektora szkół, prokuratora wikariatu i swojego wikariusza generalnego. Po dziesięcioletniej pracy został odwołany do Francji na dyrektora Niższego Seminarium w Sassenage. W 1895 roku został wyświęcony na biskupa i mianowany wikariuszem apostolskim Wybrzeża Beninu z siedzibą w Lagos. We wrześniu 1901 roku II Kapituła Generalna wybrała go na wicegenerała o. Planque, a zarazem od 9 stycznia 1902 roku został rektorem Wyższego Seminarium w Lyonie<sup>47</sup>. Jako rektor wprowadził kierownictwo duchowe dla każdego kłeryka. Od grudnia 1904 roku do sierpnia 1905 roku odbył podróż wizytacyjną po wszystkich misjach stowarzyszenia, a następnie na III Kapitule Generalnej 9 września 1907 roku został wybrany drugim przełożonym generalnym.

Był człowiekiem niezwykle pracowitym. Pierwszym, który wykonał duży wysiłek, aby sformułować duchowość dla zgromadzenia. O. Planque nie dysponował już energią, aby rozwijać i pogłębiać duchowo zgromadzenie i jego korzenie. Osiągnięcia o. Pelleta miały charakter duchowy i organizacyjny. Umocnił nauczanie ojca Brésillac, używając swojego doświadczenia misyjnego, aby nadać mu większe znaczenie. Podniósł poziom edukacji i zewnętrznej dyscypliny, tak w domu formacyjnym, jak i na misjach<sup>48</sup>. Zasłużył się szczególnie na polu pogłębienia duchowości: zostało po nim używane do 1968 roku pierwsze dyrektorium zgromadzenia, którego przygotowanie zaleciło Zgromadzenie Generalne w 1901 roku, i dziewiętnaście

---

siostrę i brata Stefana, który wstąpił do SMA, wyświęcony w 1884 r., zmarł w 1899 jako misjonarz na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Ojciec mason nie był w stanie zapłacić za studia synów w seminarium. Paul uczęszczał do szkoły średniej w Lyonie, gdzie szczęśliwie spędził kilka lat w Prado (1874-1877) pod opieką bł. Antoniego Chevrier, który miał duży wpływ na jego życie. Stamtąd zacerpnął umiłowanie posłuszeństwa oraz codzienne nabożeństwo drogi krzyżowej, a także surowe praktyki pokutne (pił tylko wodę) oraz umartwienia (wokół swoich bioder nosił łańcuch). W trakcie obiadów w refektarzu czytano żywot św. Teofana Venarda (1829-1861), który jako członek paryskiego Towarzystwa Misji Zagranicznych został męczennikiem w Tonkinie (Wietnam). Był jednym z 8 seminarzystów (Kamil Bel, Józef Pellat, Józef Fugier, Piotr Piolat, Stefan i Paweł Pellet i Benedykt Venessy), którzy pod wpływem porywającego kazania wygłoszonego przejazdem w 1879 r. przez misjonarza z Dahomeju, o. Franciszka Devoux, wstąpili z Grenoble do misjonarzy z Lyonu. Również biskup Grenoble Mons. Fava był przyjacielem o. Planque i zapalonym orędownikiem SMA w Rzymie. Por. J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 133-148.

<sup>47</sup> Miał w sobie coś lodowatego; jego postawa wobec innych i powierzchowność nie były zachęcające. Ukształtował się na typ ascety i nie był łatwy dla uczniów. Brakowało mu daru ojcostwa. Miał poczucie dyscypliny. Jego wysoko postawiony ideał może dziś przerażać. Za Pelleta akcentowana jakoś złożyła ofiarę z ilości. Liczba 266 członków (księży zgromadzenia) w 1907 roku wzrosła do 1914 roku tylko do 284, natomiast liczba 25 braci wcale nie uległa zmianie. Por. tamże, s. 133-34.

<sup>48</sup> Tamże.

okólników wysłanych do współbraci, zebranych w tomie *L'Ecole apostolique* (Lyon 1913). Za pomocą dyrektorium i *L'Ecole apostolique* o. Pellet usiłował nadać zgromadzeniu konieczną spójność w celu owocnej pracy w Afryce<sup>49</sup>. Zgromadzenie zawdzięcza wiele o. Pelletowi. Wypracował pierwszy w zgromadzeniu intelektualny i duchowy program formacji. W 1907 roku zdecydował, że dom w Chanly w Belgii ma zostać pierwszym nowicjatem, drugi nowicjat powstał w 1910 roku. Najlepsi studenci byli wysyłani na uniwersytet w Lyonie. W latach 1910-1912 powierzył kierownictwo nowicjatu jezuitcie o. Clerkowi, pozostawiając mu czas, aby przygotował sobie następcę. W celu zachowania jedności zgromadzenia Pellet zgodził się (na życzenie Rzymu) utworzyć w 1912 roku pierwszą prowincję w Irlandii. Był to początek tworzenia kolejnych prowincji. W czasie IV Zgromadzenia Generalnego w 1913 roku, mimo oporu, został wybrany przełożonym generalnym na kolejną kadencję. Za jego rządów utworzono trzy następujące prefektury apostolskie: Liberia (1906), Stany Zjednoczone (Georgia – 1907), Nigeria Wschodnia (1911). Ciągłe akcentował potrzebę kształcenia rodzimego kleru w Afryce i w 1908 roku stworzył pierwsze seminarium w Ibadanie<sup>50</sup>.

Pellet podkreślał potrzebę świętości w szeregach zgromadzenia oraz dobrych wzorców do naśladowania<sup>51</sup>. Pisał, że zgromadzeniu potrzebny jest święty, który byłby wzorcem dla wszystkich współbraci. Zwracał uwagę na formację prawdziwych uczniów Chrystusa, których wyróżniają cnoty męskie. Bazował na nauczaniu duchowym św. Jana od Krzyża, utożsamiał również misjonarza z ofiarą Jezusa. Powołanie apostolskie domaga się wyrzeczenia – zwłaszcza w okresach, kiedy coś sprzeciwia się wypełnieniu pracy misyjnej. Wyrzeczenie się jest warunkiem szczęścia, ale wymaga rezygnacji z rodziny, kraju, lukratywnych stanowisk, wygodnego i spokojnego życia, niezależnej egzystencji, a w wielu przypadkach zdrowia i życia<sup>52</sup>. Zalecał współbraciom dostosowanie swojego życia do wymogu posługi misyjnej. Współbracia narzekali, że jego nauczanie jest zbyt surowe. Mimo wymogu respektu i posłuszeństwa potrafił być wyrozumiały. Był zdania, że prawdziwa ekonomia wymaga, aby nie oszczędzać na jedzeniu. O. Pellet naciskał na bezwzględne przestrzeganie reguł. Podobnie jak u ojców misjonarzy Ducha Świętego, w SMA doszło do niezwyklej centralizacji zgromadzenia, spowodowanej dużą umieralnością misjonarzy w Afryce Zachodniej. Negatywne strony tego

<sup>49</sup> N. DOUAU, *Societa delle Missioni Africane*, art. cyt., kol. 1653.

<sup>50</sup> J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 138-42.

<sup>51</sup> P. PELLET, *École apostolique*, Lyon 1923<sup>2</sup>, s. 112-113.

<sup>52</sup> O. Pellet w pierwszym wydanym okólniku pisał do współbraci: „Studiuj Jezusa Chrystusa, aby stać się prawdziwym uczniem. Aby naśladować Jezusa (światło, mądrość, fundament, centrum, początek i koniec, drogę, prawdę, życie, wzór, króla, przyjaciela, mistrza), trzeba nieść swój krzyż. Można naśladować Go w Jego kapłaństwie, a nawet na Jego drodze złożenia ofiary z siebie, Jego łagodność, Jego pokorę, Jego ubóstwo, Jego posłuszeństwo, Jego miłość i Jego modlitwę, Jego nauczanie i Jego pracę, Jego cierpienie i Jego śmierć”. Główną wadą o. Pelleta była jego tendencja otrącania ludzi swoim surowym wyglądem.



zjawiska wyszły na jaw pod koniec XIX wieku. Okazało się, że zgromadzenie nie może pozostać francuskie, pracując w koloniach angielskich. O. Paul Pellet zmarł w wieku 54 lat, wypalony przez pracę i chorobę wątroby<sup>53</sup>.

Począwszy od 1912 roku SMA uległo decentralizacji w wyniku utworzenia prowincji: Irlandii (1912), Holandii (1923), Lyonu i Strasburga (1927), Stanów Zjednoczonych (1941), Anglii (1968) i Włoch (1982). Utworzono także dystrykty w Kanadzie i Hiszpanii (1968). W 1931 roku zgromadzenie zapuściło korzenie również w Polsce. Przed drugą wojną światową stowarzyszenie posiadało dom misyjny (Małe Seminarium Misji Afrykańskich) w Wielkopolsce, w miejscowości Ninino (60 km na północ od Poznania). W chwili wybuchu wojny w zgromadzeniu było dwóch księży, sześciu braci i dwudziestu jeden kleryków z Polski. Po wkroczeniu do Polski Niemcy zajęli budynek seminarium, a misjonarzy wysiedlili. Po wojnie, pomimo starań ks. Bolesława Szmani, nie udało się otworzyć ponownie Małego Seminarium z powodu wrogiego stosunku władz lokalnych. Władze państwowe skonfiskowały 29 marca 1950 roku budynki klasztorne w Nininie na mocy ustawy martwej ręki, a z czasem przestały uznawać zgromadzenie w Polsce. Pomimo braku uznania prawnego niektórzy księża stowarzyszenia kontynuowali przez wiele lat pracę duszpasterską i naukową w Polsce (ks. Franciszek Kapuściak na ATK, ks. Bolesław Szmania i ks. Czesław Świerkowski w archidiecezji poznańskiej)<sup>54</sup>. W szczytowym okresie swego rozwoju (1962-1967) Stowarzyszenie Misji Afrykańskich liczyło ponad 1800 członków, z których około 1000 pracowało stale na misji w Afryce<sup>55</sup>.

---

<sup>53</sup> Od śmierci o. Paula Pelleta (1907-1914) na czele zgromadzenia stali kolejno: Agostino Duret (1914-1919), Giovanni Maria Chabert (1919-1933), Maurizio Slattery (1937-1947), Stefano Harrington (1947-1958). Od 1958, wybrany ponownie w 1968, przełożonym był Enrico Monde, Holender, wcześniej misjonarz w Ghanie. Po nim przełożonym został Francuz Joseph Hardy (1973-1983), potem Irlandczyk o. Patrizio Harrington (1983-1995), Francuz o. Daniele Cardot (1995-2001), Irlandczyk o. Kieran O'Reilly (2001-2007).

<sup>54</sup> Na początku lat 80. XX w., kiedy sytuacja polityczna w Polsce zaczęła się zmieniać, władze generalne SMA podjęły decyzję o ponownym otwarciu seminarium misyjnego i wysłały w tym celu do Polski w 1985 roku dwóch księży: Daniela Burke'a z Irlandii i Guya Kraemera z Francji. W wyniku ich działalności już w 1988 roku rozpoczęło naukę w seminarium diecezjalnym w Kielcach trzech kleryków: Robert Gucwa z Tarnowa (został zamordowany w Bimbo koło Bangi w Republice Środkowoafrykańskiej 15 XI 1994 r.), Wacław Krzempek z Chybia, Wojciech Lula z Przemyśla. W 1990 r. stowarzyszenie zakupiło i adaptowało dla swoich potrzeb dom misyjny w Borzęcinie Dużym k. Warszawy oraz wybudowało w 2003 r. dom rekolekcyjny im. kleryka Roberta Gucwy w Piwnicznej-Zdroju. Klerycy SMA mieszkają w Seminarium Misji Afrykańskich w Borzęcinie Dużym k. Warszawy, a na wykłady uczęszczają do Wyższego Seminarium Duchownego Księży Pallotynów w Ołtarzewie. Integralną częścią okresu nauki jest pobyt i studia w Afryce. Por. *Stowarzyszenie Misji Afrykańskich*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Stowarzyszenie\\_Misji\\_Afryka%C5%84skich](http://pl.wikipedia.org/wiki/Stowarzyszenie_Misji_Afryka%C5%84skich) (2009); Por. także: M. SZATKOWSKI, *Instalacja SMA w Polsce (1931-1990)*, <http://www.sma.pl/afryka/5/smapol.html> (2009).

<sup>55</sup> Potem nastąpił spadek liczby członków. W 1985 r. wspólnota SMA liczyła 1300 członków, głównie Francuzów, Irlandczyków, Holendrów, Anglików, Amerykanów, Kanadyjczyków,

## V. KONSTITUCJE ZGROMADZENIA

Na początku 1856 roku o. Marion-Brésillac sformułował swoje *Articles fondamentaux* z myślą o przyszłej misji w Afryce. W opracowaniu artykułów bazował głównie na regułach Towarzystwa Misji Zagranicznych z Paryża. Dokument złożony z trzynastu krótkich artykułów miał stać się podstawową regułą zgromadzenia. Dwa lata później, w czerwcu 1858 roku, ojciec założyciel w drodze powrotnej z Rzymu zabrał się do zarysowania znacznie dłuższej wersji konstytucji zgromadzenia, które było stowarzyszeniem księży świeckich, oddanych misjom afrykańskim. Sądził, że konstytucje zgromadzenia powinny zostać sformułowane na podstawie *Articles fondamentaux* i w tym samym duchu. Było to konieczne dla tych, którzy wyjeżdżali do Afryki, aby mieli punkt odniesienia. Pierwsze prowizoryczne reguły były pisane przez trzy osoby: o. Borghero (przyjęty do SMA 27 VI 1858), który występował chyba jako sekretarz o. Brésillac (od niego pochodzi zakończenie i uroczyste przyrzeczenie), oraz o. Planque. Założyciel i dwóch braci 24 lipca 1858 roku złożyli przyrzeczenie, które od roku 1863 obowiązywało wszystkich współbraci<sup>56</sup>. W tych pierwszych konstytucjach znalazł wyraz prawie że ekscentryczny entuzjazm i wolność w duchu nauki chrystologicznej poprzez całkowite zawierzenie woli Bożej, wyrażonej w wyraźnym posłuszeństwie Stolicy Apostolskiej i w ofierze z siebie<sup>57</sup>.

Zasadniczo druga edycja *Articles fondamentaux* z 24 lipca 1858 roku powieliła to, co znajdowało się już w pierwszym wydaniu z 1856 roku, dodając kilka wskazówek i norm o charakterze jurysdykcyjnym i administracyjnym, m.in. przyjmowanie kandydatów wszystkich narodowości<sup>58</sup>. Oto zasadnicze treści tego dokumentu: SMA za swój podstawowy cel uważa ewangelizację

---

Włochów i Hiszpanów. Rok później było ich 1239 (z których 1105 to księża, wśród nich było 10 biskupów). Po 10 latach nastąpiła tylko nieznaczna zmiana: 1230 członków. Obecnie misjonarze SMA pracują w 16 krajach i w 68 diecezjach Afryki. W swych szeregach skupiają mężczyzn pochodzących z Europy (głównie Belgia, Francja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Polska, Wielka Brytania, Włochy), Ameryki (Argentyna, Kanada, Stany Zjednoczone), Azji (Indie, Filipiny) i wielu krajów Afryki. Organizacyjnie dzielą się na świecie na dystrykty, prowincje i fundacje oraz według danych z 26 IV 2006 r. zrzeszają 925 członków.

<sup>56</sup> „Zobowiązuję się do zachowania reguły, a kiedy znajdę się na misjach, nie będę szukał powrotu do Europy bez zezwolenia lub nakazu mojego przełożonego, z wyjątkiem przypadków, kiedy reguła daje mi do tego prawo. Całkowicie podporządkuję się decyzjom Świętej Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, którą będę zawsze uważał za organ Ojca Świętego do spraw misyjnych. Tu i teraz ofiaruję moje życie Bogu, przyjmując z wyprzedzeniem i radością, dla Jego większej chwały, zbawienia mojej duszy i dusz mi powierzonych, cierpienia, niedostatki, niedogodności klimatu, nędzę prześladowań, a nawet męczeństwo. Chcę, aby Bóg uznał mnie za godnego świadectwa wiary przez moją śmierć”, J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 29.

<sup>57</sup> Por. tamże, s. 30. Uroczyste przyrzeczenie wytrwania w zgromadzeniu aż do końca swoich dni, uważając za swoją największą zasługę umrzeć w trakcie pracy misyjnej.

<sup>58</sup> B. SEMPLICIO, *Dall'India all'Africa...*, art. cyt., s. 37.

krajów Afryki, które najbardziej potrzebują misjonarzy; SMA oddaje się pod protekcję Kongregacji Rozkrzewiania Wiary i stara się odpowiedzieć na potrzeby dowolnego miejsca w Afryce, jakkolwiek trudna i niewdzięczna byłaby misja; SMA jest zgromadzeniem świeckim, w którym nie ma zwyczajnych ślubów zakonnych. Według aktualnego prawa Kościoła odpowiada ono zgromadzeniu życia apostołskiego. Jest założone z księży i braci świeckich, którzy prowadzą życie wspólne; istotą zgromadzenia jest zgoda w doskonałej miłości<sup>59</sup>.

Kiedy następca założyciela przystąpił do układania pierwszych konstytucji, kierował się przede wszystkim nagłymi potrzebami rozwijających się misji. Źródłem do zredagowania konstytucji w 1864 roku<sup>60</sup> były przede wszystkim *Articles fondamentaux* o. Marion-Brésillac i reguły marystów z 1857 roku<sup>61</sup>. O. Planque dostrzegł szybko trudności w zastosowaniu reguł założyciela w praktyce. W pierwszych latach funkcjonowania zgromadzenia nie można było zastosować dwóch punktów co do wyboru Rady Generalnej i zwołania Zgromadzenia Generalnego<sup>62</sup>. O. Planque był bardzo zatroskany o wierne zachowanie wyłącznie misyjnego charakteru zgromadzenia i utrzymanie ukierunkowania na Afrykę. Jednak doprowadził do zmiany struktury zgromadzenia i jego charakteru w porównaniu z Paryskim Seminarium Misyjnym. „Później zobaczyłem, że zaproponowany przez o. Brésillac sposób wyboru członków Rady Generalnej spośród zasłużonych misjonarzy, którzy wrócili z misji do Europy po wyczerpanej pracy, był niepraktyczny. Zaproponowałem, aby ich wybierać spośród misjonarzy”<sup>63</sup>. Największym problemem był zakres autorytetu przełożonych misyjnych<sup>64</sup>.

<sup>59</sup> Por. tamże, s. 33.

<sup>60</sup> O. Planque w liście do Prefekta SCPF pisał: „O. Brésillac, nasz Założyciel, zostawił mi dość obszernie notatki, które starał się rozwinąć w naszych rozmowach. W 1864 r. udałem się do Rzymu, aby przedstawić całość kard. Barnabò. Kardynał pokazał mi punkt po punkcie, co należy zrobić. W czasie 21 dni pracowałem nad tymi wskazaniem i każdego wieczora na wskazaną godzinę udawałem się do niego, aby mu przedłożyć to, co zrobiłem w ciągu dnia. Prawie każdego dnia widziałem się też z konsultorem Kongregacji ds. Biskupów i Zakonów, który osobiście znał o. Brésillac i chciał mi pomóc. Po zakończonej pracy wróciłem do Lyonu, przedłożyłem dokument kard. Bonaldowi, naszemu Ordynariuszowi. Następnie przekazałem reguły z aprobatą arcybiskupa (z 23 XII 1864 r.) Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, która listownie nakazała nam wiernie przestrzegać reguł aż do ich zatwierdzenia”, *List o. Planque do Prefekta SCPF*, Lyon 8 VII 1886, AMA.

<sup>61</sup> M. O'SHEA, *Mission or Martyrdom?...*, dz. cyt., s. 111.

<sup>62</sup> A. PLANQUE, *Preambula do Konstytucji 1888-1889*, AMA, Atti comm. Revisione Regole, t. 8: 1890, P.2a, fol. 620, Archivio di Propaganda Fide.

<sup>63</sup> *List o. Planque od Prefekta SCPF*, Lyon 8 VII 1886, AMA.

<sup>64</sup> Według konstytucji w zgromadzeniu istnieją trzy rodzaje przełożonych. Przełożony generalny, który ma do dyspozycji wikariusza generalnego i jest wspomagany przez Radę Generalną, posiada pełną władzę nad członkami zgromadzenia w Europie i na misjach, gdzie nie ma przełożonego wyższego. Przełożony generalny może zatrzymać część ofiar z Europy przeznaczonych na misje. Przełożeni misyjni (wyżsi) to wikariusze i prefekci apostołscy, którzy w odróżnieniu od przełożonych lokalnych nie zdają osobiście sprawozdania przełożonemu

O. Borghero, odwołując się do *Articles fondamentaux*, uważał, że może sprawować swoją władzę w misji Dahomeju bez potrzeby konsultowania się z przełożonym generalnym. O. Borghero wprowadził i tolerował pewne praktyki na misjach, które zdaniem o. Planque były przeciwne woli założyciela, a uzasadniał je artykułem pochodzącym z nieostatecznej wersji *Articles fondamentaux*, który o. Brésillac zamierzał zmienić. Przełożony generalny twierdził również, że siedmiu z dziewięciu misjonarzy o. Borghero nie zachowuje reguły założyciela o życiu wspólnym<sup>65</sup>. W preambule zapisano: „Kiedy zgromadzenie pracuje zasadniczo jako podstawowe duchowieństwo na misjach, jest podporządkowane jurysdykcji Stolicy Apostolskiej, delegowanej na przełożonego zgromadzenia, misja powinna zostać ograniczona do zgromadzenia. To zgromadzenie jest zatem obecne na misjach. Misja staje się jednym z jego dystryktów, administrowanym przez jednego z jego członków, wybranego przez zgromadzenie i obdarzonego autorytetem przez Stolicę Apostolską”<sup>66</sup>. Planque chętnie zgodził się na taką formułę, która kończyła zamieszanie i wzmacniała władzę przełożonego generalnego, który utrzymywał całą faktyczną władzę w swoich rękach. W jego opinii odpowiadało to zamysłowi założyciela. W rozwiązaniu kwestii przełożonych misyjnych Planque wzorował się na marystach, którzy przeżywali napięcie między przełożonymi we Francji a wikariuszem apostolskim Oceanii Zachodniej. Ich reguła z 1857 roku orzekała, że zgromadzenie to znajduje się na misji i konkretna misja powinna być traktowana jako prowincja zgromadzenia.

Według zmian w konstytucjach z 1879 roku postanowienia Zgromadzenia Generalnego miały moc wiążącą po zatwierdzeniu przez przełożonego generalnego. Zgromadzenie Generalne ustalało liczbę członków Rady Generalnej. Było ich czterech: po jednym dla Beninu, dla Przylądka Centralnego, dla Europy (Egipt) i dla reprezentowania braci misyjnych. Przynajmniej połowa radców miała wywodzić się z misji. Ich wybór dokonywał się przez prezentację przełożonego generalnego i przyjęcie przez przełożonych misji; jeśli przełożeni misyjni odrzucili kandydata, generał proponował nową kandydaturę. Tymczasowo członkowie Rady Generalnej byli mianowani na całe

---

generalnemu. Przełożeni mają zadbać o potrzeby swoich współbraci. Każdemu kapłanowi zostawia się miesięcznie 10-12 wolnych intencji mszalnych, wszystko, co nabywają współbracia, mają składać do wspólnej kasy. Oprócz tego istnieją także prokuratorzy domowi i prokuratorzy misyjni, ci ostatni rezydują w Domu Macierzystym. Są mianowani przez wyższych przełożonych misyjnych i ich Rady na 10 lat. Co roku zdają sprawozdanie przełożonemu generalnemu i wyższym przełożonym misyjnym ze swojej działalności. Kwestie finansowe zajmowały w działalności o. Planque dominujące miejsce, jak sam twierdził: „dobra nie można czynić bez pieniędzy”. Z tej też racji prosi o modlitwę za o. Papetarda, który wyjechał 10 XII 1861 r. kwestować na Kubę. Por. *List o. Planque do współbraci*, Lyon 19 XI 1861, s. 71-72.

<sup>65</sup> M. O'SHEA, *Mission or Martyrdom?...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>66</sup> Za: P. GANTLY, *Mission to West Africa...*, t. 1, dz. cyt., s. 122-123.

życie<sup>67</sup>, ale z chwilą gdy zgromadzenie będzie liczniejsze, ich kadencja miała trwać pięć lat. Gdyby członek Rady działał na szkodę zgromadzenia, mógł zostać odwołany przez generała większością głosów przelożonych misji i powinien wrócić do misji.

Ojciec Planque pracował także nad konstytucjami, które wymagały długich dyskusji ze Świętą Kongregacją Rozkrzewiania Wiary. Pierwszego listopada 1890 otrzymał oficjalne zatwierdzenie konstytucji przez Stolicę Apostolską w *decretum laudis*<sup>68</sup>. Konstytucje dotarły do misji na wiosnę 1891 roku i wywołały protest, ponieważ podniosły się opinie, że noszą posmak despotyzmu i tyranii. O. Planque został uznany winnym opóźnienia i oskarżony o zdradę ducha założyciela. Ostatecznie konstytucje zostały zatwierdzone 28 sierpnia 1900 roku. Całkowitej korekty reguły dokonano w 1952 roku. Natomiast konstytucje sióstr zostały zatwierdzone 27 czerwca 1904 roku.

## VI. ROZWÓJ MISJI W AFRYCE

Planque atakował zawsze tych, którzy chcieli podczas ewangelizowania europeizować Afrykę. Dużą nadzieję pokładał w farmach, szkołach zawodowych, które miały służyć zakorzenianiu Afrykanów w ich własnym społeczeństwie. Pellet podkreślał, że między Europejczykami i Afrykanami nie ma różnicy i należy respektować ich seminarium w Ibadanie. Tak Planque, jak i Pellet nie mieli czasu ani środków, aby zainicjować głębszą i wnikliwą refleksję nad problematyką misyjną. Byli pochłonięci zawrotnym wyścigiem z europejskimi politykami i kupcami, a także protestantami i muzułmanami o dusze tych Afrykańczyków, których dałoby się uwolnić od dotychczasowych więzi.

Według słów założyciela zgromadzenie otrzymało jako cel ewangelizację „najbardziej opuszczonych krajów” Afryki<sup>69</sup>. W czasie długiego generalatu

---

<sup>67</sup> Według raportu biskupa Grenoble zgromadzenie w 1878 liczyło 47 księży (2 z innych zgromadzeń). W tej liczbie aż 15 nie miało więcej niż 3 lata kapłaństwa (bez głosu biernego i czynnego). Oprócz tego w niższym seminarium w Clermont Ferrand było 38 uczniów, 13 braci nowicjuszy; 24 kleryków w Wyższym Seminarium w Lyonie oraz 24 aspirantów. Por. *Raport dla Mons. Favy, biskupa Grenoble, o Stowarzyszeniu Misji Afrykańskich*, 1878, s. 1-13. (Aneks 10 X 1878), t. 8, AMA.

<sup>68</sup> J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 10-11. W 1890 r. zatwierdzono w Rzymie konstytucje zgromadzenia, według których przełożeni misyjni byli wyznaczani przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary po uprzedniej konsultacji z przełożonym generalnym. Konstytucje z 1890 r. zostały zatwierdzone prowizorycznie na 5 lat. Dotychczas wszelkie ustalenia były regulowane zgodnie z regułami zgromadzenia z roku 1864. Konstytucje zatwierdzone przez kongregację ustalały, że poszczególni przełożeni mogli zostać wyznaczeni przez nią dla określonych misji, podlegając kardynałowi prefektowi. Przełożeni misyjni pozostawali nadal członkami zgromadzenia i w określonych sprawach podlegali przełożonemu generalnemu. Pierwszy według tego porządku został wyswięcony biskup Chausse z Lagos.

<sup>69</sup> *List o. de Marion-Brésillac do kard. Prefekta SCPF w Rzymie*, 12-18 XI 1856, w: DMF, s. 180.

Augusta Planque (1859-1907) zrodziło się prawdziwe zgromadzenie, mimo ciężkich trudności spowodowanych przez ekstremalnie niezdrowy klimat wybrzeża Afryki Zachodniej. Większość misjonarzy nie była świadoma odpowiedzialności, jaka na nich spoczywała. Nie mieli wyboru metod, które stosowali. Nie mieli wcześniejszych doświadczeń. Byli wysyłani na wybrzeże, gdzie już wcześniej przybyli kolonizatorzy. Początkowo musieli robić wszystko sami, przy czym byli lekceważeni. Raporty i listy tego okresu wskazują wyraźnie, że gubernator więcej niż raz przyjmował katolickich misjonarzy w zwykłej nadziei, że dzięki nim ulegnie poprawie moralność w społeczności, którą starali się ewangelizować. Oto krótki rys rozwoju głównych misji zgromadzenia w Afryce do pierwszej wojny światowej.

### 1. Sierra Leone (1858-1859)

Podczas gdy o. Marion-Brésillac odwiedzał różne diecezje w całej Francji, utrzymywał także kontakty z Sacra Congregatio de Propaganda Fide. Pilnie zabiegał o to, aby kongregacja powierzyła zgromadzeniu misję w Afryce. Było to warunkiem otrzymania uznania prawnego i trwałej pomocy materialnej ze strony Dzieła Rozkrzewiania Wiary, które miało swoją siedzibę w Paryżu i Lyonie. W Rzymie pisał o wielkich postępach swojego dzieła we Francji i prosił o jak najszybsze podjęcie decyzji w sprawie terytorium misyjnego.

Założyciel proponował przejęcie misji w Dahomeju, dlatego pogłębiał swoją wiedzę na temat tego kraju<sup>70</sup>. Jednak Rzym był mniej entuzjastyczny. Traktował zaproszenie króla Gezo<sup>71</sup> dla ojca Brésillac jako zaproszenie czysto polityczne. Kongregacja 12 września 1857 roku informowała, że obecnie nie ma możliwości, aby ustanowić misję w Dahomeju<sup>72</sup>. Tymczasem dla SMA

---

<sup>70</sup> O Dahomeju pisano: „Stan tego kraju można przedstawić w kilku słowach. Szatan posiada tu wszechwładzę, o cywilizacji jakiegokolwiek nie ma mowy, w kulcie straszliwym bóstw nie świeci żaden promień prawdy. Wężę, piorun, szkaradne zwierzęta, jak również wyciosane bałwany są dla Dahomejów bogami. Ceremonie religijną stanowi ofiara z ludzi. Krew płynąć musi, aby żniwa się udały”, *Lyońskie Stowarzyszenie Misji*, EzA 4(1896) 10, s. 86.

<sup>71</sup> Za panowania Gezo (1818-1858), wskutek wprowadzenia przez Europejczyków zakazu handlu niewolnikami, zmianom uległy podstawy gospodarki Dahomeju: niewolnicy zostali zatrudnieni na plantacjach władcy, a głównym produktem eksportowym stał się olej palmowy, co spowodowało zmniejszenie znaczenia handlu i ekonomiczny upadek państwa.

<sup>72</sup> Kongregacja negocjowała również z ojcami Ducha Świętego przejęcie misji w Dahomeju, jednak ci z braku ludzi i niezdrowego klimatu odrzucili pracę w Dahomeju. Biskup Kobès ze Zgromadzenia Ducha Świętego przekonał jednak o. Brésillac do pracy na terenie Sierra Leone, w kraju mniej niebezpiecznym, skąd dochodziło naglące wołanie o księży. Decyzja rzymska była spowodowana zwłaszcza informacjami, że Dahomej jest zbyt niebezpieczny. W Sierra Leone sytuacja była lepsza i trzeba było wysłać misjonarzy katolickich, aby równoważyli masową obecność protestantów. Jednak Mons. de Brésillac, już ekspert w sprawach Indii, mówił jasno, że i na tym terytorium znajdzie również wszystkie nieszczęścia kolonii europejskich, a szczególnie angielskich. Por. J. BAUR, *2000 Years of Christianity in Africa: An African History, 62-1992*, Nairobi 1994, s. 141.

nadeszła oferta z Sierra Leone, która obejmowała przejęcie misji na obszernym terytorium obecnej Liberii i Sierra Leone.

O. Melchior de Marion-Brésillac zgodził się na nową misję, zadowolony, że otrzymał w końcu miejsce pracy misyjnej, ale rozczarowany faktem, że musi zamienić dziewiczą ziemię dzikich ludów na kolonię ograbioną już przez Europejczyków. Dla założyciela była to gorzka niespodzianka, która nie korespondowała z jego pragnieniami i nabytą wiedzą. Dahomej był uważany za miejsce dzikie i dotąd lekceważone, ale dzięki temu dla założyciela było to miejsce umiłowane do założenia misji. Jednak o. Brésillac kochał posłuszeństwo. Życzenia Stolicy Apostolskiej były dla niego rozkazami i chciał, aby nowa wspólnota rozpoczęła swoją drogę w Afryce od aktu posłuszeństwa. De Marion-Brésillac wyjechał do Sierra Leone jako wikariusz apostolski, jednak jego misja zakończyła się tragicznie w ciągu sześciu tygodni.

## 2. Misja zgromadzenia w Dahomeju (1861)

Za jego następcy, ojca Planque, pierwszą misją zgromadzenia został Dahomej. Wikariat apostolski Dahomeju ustanowiono 28 sierpnia 1860 roku i powierzono zgromadzeniu misjonarzy z Lyonu cały obszar rozciągający się od rzeki Wolty do ujścia rzeki Niger. Trzecia międzynarodowa grupa misjonarzy z Lyonu udała się w 1861 roku do Quidah na wybrzeżu Dahomeju, gdzie w kwietniu tego roku otwarto pierwszą stację misyjną<sup>73</sup>, na której osiedli: Francuz o. Edde, Hiszpan o. Fernández i Włoch o. Borghero. Pierwszy z nich zmarł w Freetown (Sierra Leone) w czasie podróży i został pochowany w grobie obok założyciela. Drugi z nich zmarł po dwóch latach z powodu klimatu. Natomiast o. Borghero odwiedził króla Dahomeju Glélé oraz przebadał wybrzeże Dahomeju, Togo i Nigerii, podczas gdy misjonarze, którzy przybyli dla wzmocnienia z Lyonu, tworzyli w Quidah przychodnię lekarską i szkołę<sup>74</sup>.

Pierwsze trudności misji SMA w Dahomeju polegały przede wszystkim na trudnościach w dostosowaniu się do Afryki (*vita communis, maxima poenitentia*) i w zмирzaniu się z problemami społeczności afrykańskiej.

---

<sup>73</sup> Początki Dahomeju sięgają przełomu XVI i XVII w. Państwo to rozwinęło się z państwa Abomej (nazwa dawniej używana dla określenia całości Dahomeju), którego dynastia według tradycji pochodziła z Allady. Pod koniec XVI w. Holendrzy nawiązali z Dahomejem stosunki handlowe, dzięki czemu państwo to stało się głównym partnerem Europejczyków nad zatoką Benin. W drugiej połowie XVII w. Dahomej stał się ważną siłą w zachodniej części Wybrzeża Niewolniczego. W drugiej połowie XVII w. na wybrzeżu pojawił się konkurent Allady w postaci państwa Ouidah (Wida lub Fida), a w głębi lądu powstał Dahomej. Położenie geograficzne Dahomeju sprzyjało kontroli handlu, z którego państwo czerpało dochody. Dahomej, w przeciwieństwie do Beninu, czynił z handlu niewolnikami wręcz podstawę egzystencji państwa. Od połowy XIX w. Dahomej znalazł się w strefie francuskiej ekspansji kolonialnej (traktat z 1890 r. oddawał pod protektorat Francji części Dahomeju: Porto-Novo i Cotonou). Ostatni władca Dahomeju, Behanzin, próbował bezskutecznie przeciwstawić się dalszej penetracji; ekspedycja wojskowa płk. A. Dodda przekształciła kraj w 1894 r. we francuską kolonię.

<sup>74</sup> N. DOUAU, *Società delle Missioni Africane*, art. cyt., kol. 1653.

Przybyli misjonarze byli Francuzami i Hiszpanami. Pochodzili z różnych stron i nie odbyli solidnego przygotowania. Różne było też podejście do sposobu pracy misyjnej wśród misjonarzy. Borghero uważał, że należy zacząć od dzieci; Fernández chciał poświęcić się nauce języka lokalnego. Przeważała wizja Borghero i w ten sposób rosła z czasem liczba szkół. W lutym 1863 roku czterech nowych misjonarzy SMA przybyło do Dahomeju: o. Fialon (profesor z Lyonu), o. Sarra z Portoryko, który pojechał później do Europy z dwunastoma afrykańskimi sierotami, by mogły się kształcić w Hiszpanii; o. Verdelet i M. Brossard, jeszcze niewyświęcony. O. Brossard był niezadowolony i wrócił z sierotami do Europy.

W 1865 roku Borghero wpadł w depresję i mówiło się o opuszczeniu misji<sup>75</sup>. W kwietniu w raporcie z misji znajdujemy informację o śmierci dwóch misjonarzy, M. Noche i B. Bébina, którzy stali się ofiarami udaru słonecznego. W sumie misja Dahomeju liczyła dziewięciu misjonarzy, dwie szkoły z 200 uczniami, dwie apteki<sup>76</sup>. Warunki pracy były trudne, co wymagało wymiany misjonarzy co trzy – cztery lata. O. Borghero narzekał na stan zdrowia. Oprócz tego twierdził, że nie jest w porządku, aby on jako Włoch był przełożonym wśród Francuzów. Borghero był po prostu wypalony i proponował opuszczenie misji w Dahomeju. Jego zdania nie podzielał o. Planque, zwracając się do prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary o przydzielenie w Afryce innej misji dla dobra rozwoju zgromadzenia. Przełożony generalny miał problemy z o. Borghero, który – jak twierdził – swoim językiem jest w stanie zniszczyć misję i zgromadzenie<sup>77</sup>.

Kard. Massaja wskazywał na możliwość przyjęcia misji na wyspie Sokorze, w grę wchodziły także inne tereny, jak np. Maroko, o znacznie łagodniejszym klimacie. Sacra Congregatio de Propaganda Fide przyjęła ostatecznie w maju 1867 roku jego rezygnację z funkcji przełożonego. Borghero nie był w stanie podjąć już pracy misyjnej. Przez resztę życia pracował we Włoszech jako kapelan, będąc eremitą. Jednak trzeba uznać go za założyciela misji w Afryce Zachodniej – także w sensie twórcy metody misyjnej<sup>78</sup>.

Po odjeździe o. Borghero sytuacja w Dahomeju niespodziewanie się pogorszyła. Kapłani wudu odnieśli tam sukces, przekonując ludzi,

---

<sup>75</sup> J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s.

<sup>76</sup> *Raport o Wikariacie Apostolskim Dahomeju do Rady Centralnej Dzieła Rozkrzewiania Wiary*, Lyon 19 IV 1865, AMA.

<sup>77</sup> *List o. Planque do Prefekta SCPF*, Lyon 30 XII 1965, s. 119-122, AMA. O. Borghero od swojego przyjazdu na misję i bez powodu niszczył zasadę życia wspólnego, które dla założyciela było fundamentem. Jako przełożony misyjny podważał także władzę przełożonego generalnego nad misjonarzami w Afryce, mieszając jednostronnie zarząd zgromadzenia z jurysdykcją kościelną. Wielokrotnie o. Planque usiłował mu tę sprawę wyjaśnić, ale bez rezultatów. Borghero miał zostać biskupem, jednak nominację odwołano. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary przyjęła 8 IV 1867 r. dymisję Borghero, a nowym prowikariuszem apostolskim został o. Planque. Por. *Raport A. Planque...*, dok. cyt., s. 150-161.

<sup>78</sup> J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 64.



że misjonarze są przyczyną nadzwyczaj długiej suszy i wobec grózb tłumu ojcowie musieli udać się w 1871 roku do Porto-Novo. Misja Quidah opustoszała na trzynaście lat, podczas gdy Porto-Novo powoli rozwinęło się w nowe ważne centrum. Jego sytuacja polepszyła się, kiedy przyjechały tam w 1878 roku siostry NMP Królowej Apostołów. Ustanowiona w 1883 roku prefektura apostolska Dahomeju liczyła w 1896 roku szesnastu księży i czternastu zakonników oraz posiadała dziesięć szkół, pięć szpitali-przychodni oraz dwie fermy<sup>79</sup>. W 1893 roku oddziały francuskie zdobyły rezydencję królewską w Abomey i natychmiast ewangelizacja społeczeństwa plemiennego stała się możliwa, jakkolwiek nie była wcale popierana przez administrację kolonialną. Wudu, tradycyjna religia plemion Fon, pozostała jednak nienaruszona i chrześcijaństwo rozwinęło się raczej w miastach niż w wioskach.

Wielkim apostołem Dahomeju był jego pierwszy biskup, Francis Steinmetz, który służył krajowi przez pełne sześćdziesiąt lat, czyli od 1892 do 1954 roku. Podczas jego posługi biskupiej (1901-1930) położono grunt pod Kościół w tym kraju. W 1913 roku rozpoczęto przygotowanie kapłanów w Quidah, a w 1928 roku został wyświęcony pierwszy ksiądz Moulero. W 1930 roku zbudowano nowoczesne seminarium regionalne St. Gall, które stało się najbardziej kwitnącym seminarium między Senegalem a Nigrem. Powołania do siostr zakonnych szły równolegle z powołaniami do kapłaństwa, choć nie były liczne<sup>80</sup>.

### 3. Nigeria (1868)

W Nigerii prowadziły działalność dwie francuskie misje katolickie<sup>81</sup>. Byli to księża misjonarze z Lyonu, którzy pracowali głównie wśród ludów Joruba w zachodniej Nigerii i Igbos w zachodnim Igbolandzie<sup>82</sup>. Natomiast przedstawiciele drugiej misji, misjonarze Ducha Świętego, pracowali w południowej Nigerii. Jedni i drudzy zacięcie rywalizowali w nawracaniu

---

<sup>79</sup> *Notatki o. A. Planque na temat różnych misji SMA*, Lyon 6 II 1896, AP-f16892 (573-577)A 1896, t. 96, s. 574, AMA.

<sup>80</sup> Por. J. BAUR, *2000 Years of Christianity in Africa...*, dz. cyt., s. 145. W 1921 r. zostało kanonicznie ustanowione miejscowe Zgromadzenie Petites Servantes des Pauvres de Cotonou, lecz kształcenie kapłanów i kapłanek wudu również postępowało. Silne środowisko tradycyjnych religii nadało Kościołowi w Dahomeju specyficzny charakter.

<sup>81</sup> W okresie wyścigu o Afrykę największą konkurentką Francji była Anglia. Katolicy francuscy współpracowali ze swoim rządem, by móc triumfować także poza granicami terytoriów, które zajęli. W trakcie konferencji berlińskiej brytyjskie pretensje do Nigerii znalazły poparcie w Europie. Francuzi pozwalali Anglikom na sprawowanie władzy w tym kraju, ale od razu podjęli działania ograniczające protestancką ekspansję. Niektórzy misjonarze z Francji, stacjonujący w kluczowych krajach kolonizacji francuskiej w Afryce: Senegalu, Dahomeju i Gabonie, zostali wysłani do rywalizacji z ich odpowiednikami protestanckimi, celem zaprowadzenia w kraju katolicyzmu.

<sup>82</sup> Ibo, lud afrykański mieszkający we wschodniej Nigerii (ok. 22 mln w 1991). Por. E.E. OKAFOR, *Francophone Catholic Achievements in Igboland, 1883-1905*, *History in Africa* 32(2005), s. 307-319.

afrykańskich dusz z misjonarzami protestanckimi Kościelnego Towarzystwa Misyjnego dla Afryki i Wschodu (Church Mission Society – CMS), założonego w 1799 roku przez ewangelickie skrzydło Kościoła anglikańskiego. Było to najbardziej wpływowe towarzystwo w koloniach brytyjskich. W 1864 roku misjonarze z Lyonu otworzyli misję w Porto-Novo, a w 1868 roku w Lagos<sup>83</sup>. Widzialnym znakiem powodzenia misji w Lagos było wzniesienie szacownej katedry, dokończonej w 1881 roku, chociaż jej inicjator, o. J.B. Chausse, musiał czekać ponad dziesięć lat, zanim został jej biskupem. Mimo że na nigeryjskim terytorium misji Dahomeju ustanowiono w 1883 roku wikariat apostolski Beninu, to Mons. Chausse był pierwszym biskupem Stowarzyszenia Misji Afrykańskich po ojcu de Marion-Brésillac. O. Chausse widział rozwój swojej misji głównie wzdłuż Nigru. Kościół katolicki Joruba był zagrożony z trzech stron: przez religie tradycyjne, islam i protestantyzm. Z trudem mógł urosnąć do rozmiarów dużego drzewa. Ławki katedry w Lagos były przez wiele lat wypełniane licznej przez imigrantów Igbo niż przez Joruba<sup>84</sup>. Oprócz Lagosu najważniejsze fundacje misyjne mieściły się w Lokajo (1884), Abeokuta (1890) oraz w Ibadanie (1895). Misja Abeokuta była popularna przede wszystkim jako centrum medyczne, natomiast w Ibadanie założono w 1905 roku seminarium, które wydało w 1929 roku pierwszych księży Joruba.

#### 4. Egipt (1877)

W 1876 roku, w trakcie pobytu w Rzymie, ks. Planque otrzymał propozycję otwarcia misji w Egipcie. Co prawda, ojcowie franciszkanie byli tam już obecni od wieków, ale zważywszy na ogromny obszar ewangelizacyjny (Egipt, Arabia, Sudan), potrzebowali pomocy innych zgromadzeń. Trzynastego listopada 1877 roku pierwsi misjonarze SMA, księża Duret i Galen, przybyli do Egiptu. Osiedlili się w Zagazig, gdzie było 375 katolików. Rok później doszło do założenia misji w Tanta, gdzie było 100 katolików łańskich i 300 prawosławnych. W 1881 przybyły siostry NMP Królowej Apostołów. W 1886 roku utworzono prefekturę Deltę Nilu, którą w 1909 roku podniesiono do rangi wikariatu apostolskiego<sup>85</sup>. Prefektem został o. Augustyn Duret,

---

<sup>83</sup> Tymczasem Planque dla misjonarzy, którzy nie mogli znieść klimatu tropikalnego, przeznaczył misje w Algierii (1871-1874), na Przylądku Dobrej Nadziei w Afryce Południowej (1873-1882) i w Egipcie (1877).

<sup>84</sup> W Lagos misjonarze rozwinęli w ciągu 10 lat farmę, w której znajdowało się 10 tys. drzew kokosowych, 60 cieląt i wielka plantacja kasawy. Wykształcenie zawodowe otrzymywało 167 uczniów. Siostry zajmowały się dziewczętami wykupionymi z niewoli. Por. J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 101.

<sup>85</sup> Por. K. PARYŁA, *Ks. Augustin Planque...*, art. cyt. W 1879 r. do Egiptu wrócili jezuita z poleceniem rozwoju edukacji. Ojcowie z Lyonu narzekali na ograniczone środki w porównaniu z protestantami. Z misji egipskiej wywodzili się dwaj dalsi przełożeni generalni: o. Chabert (1919-1933) i o. Slattery (1937-1947). Misjonarze w swoim podejściu podkreślali, że chrześcijaństwo jest prawdziwą religią Egiptu (historyczna natura ryty koptyjskiego). Por.

z siedzibą w Heliopolis. Pozostał tam do 1914 roku, aż do wyboru na generała zgromadzenia. Misjonarze odnotowali duże zainteresowanie językiem francuskim. W misjach Tanta, Zagazig i Zifta misjonarze prowadzili szkoły dla chłopców i dziewcząt oraz przychodnie lekarskie. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary była pełna uznania dla ich pracy apostołskiej. Celem działalności SMA był ewangelizacja muzułmanów i popieranie jedności wśród prawosławnych. Prawo wojskowe (aby uniknąć poboru do wojska) zmusiło zgromadzenie do wysłania części kleryków z Francji do Choubrah w Egipcie, gdzie mieszkało 1200 katolików łacińskich. Jednak podział seminarium na dwie sekcje (Lyon – 85 alumnów, Choubrah – 30 alumnów) był dużym obciążeniem ze względu na potrzebę utrzymania dwóch domów i podwójnego personelu<sup>86</sup>.

### 5. Złote Wybrzeże (1880)

W międzyczasie ks. Planque wystąpił również z prośbą do Stolicy Apostolskiej o powierzenie SMA misji na Złotym Wybrzeżu. Jednak wspomnienia tragedii z Sierra Leone przeszkadzały początkowo w akceptacji tego projektu przez Rzym. Dopiero relacja jednego z księży pracującego w Dahomeju, który udał się na miejsce, by zbadać sytuację, skłoniła Stolicę Apostolską do utworzenia 28 września 1879 roku prefektury apostołskiej Złotego Wybrzeża (włącznie z Wybrzeżem Kości Słoniowej)<sup>87</sup>. Osiemnastego maja 1880 roku ojcowie Moreau i Murat założyli misję w Elmina, na Złotym Wybrzeżu (Ghana)<sup>88</sup>. Wkrótce, tego samego roku, po trzech miesiącach zmarł o. Eugene Murat, ale przybycie nowych misjonarzy pozwoliło na postępy w pracy apostołskiej. O. Planque zanotował: „Mamy dziewiętnaście szkół, licząc te utrzymywane przez katechetów w wioskach, gdzie nie ma misjonarzy”<sup>89</sup>. Został o. Auguste Moreau (1847-1886)<sup>90</sup> ze swoim

---

J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 95-96.; C.P. GROVES, *The Planting of Christianity in Africa*, t. 3: *1878-1914*, London 1955, s. 166.

<sup>86</sup> *Notatki o. A. Planque na temat różnych misji SMA*, dok. cyt., s. 575-576.

<sup>87</sup> J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 102-103.

<sup>88</sup> Katolik sir James Marshall, sędzia najwyższy na Złotym Wybrzeżu i w Lagos, zachęcił zgromadzenie, aby postarało się o pozwolenie Rzymu na otwarcie misji. Anglicy osiedlili się tu w 1821 r. Złote Wybrzeże i Wybrzeże Kości Słoniowej było do 1879 r. pod jurysdykcją misjonarzy Ducha Świętego. O. Schwindenhammer wysłał w 1878 r. na inspekcję o. Louisa Sommengingera, który wybrał ośmiodniową marszrutę również do Kumasi. Wynikiem sprawozdania była wielkoduszność osiadłych tu misjonarzy, którzy odstąpili terytorium Stowarzyszeniu Misji z Lyonu, ponieważ SMA będzie mogło łatwiej ewangelizować te ziemie ze swoich baz z Dahomeju i Nigerii.

<sup>89</sup> *Notatki o. A. Planque na temat różnych misji SMA*, dok. cyt., s. 575. Warto odnotować, że w rządzie ghańskim w 1859 r. wśród 11 ministrów znajdowało się 4 katolików.

<sup>90</sup> Auguste Moreau urodził się w Combres, w diecezji Lyonu. Najpierw studiował w seminarium diecezjalnym, a w 1869 roku wstąpił do SMA w Lyonie, gdzie w następnym roku złożył przysięgę. W wyniku rewolucyjnych wydarzeń Komuny Paryskiej seminarium w Lyonie zostało zamknięte. Dwunastu alumnów zostało wysłanych z Lyonu do seminarium św. Józefa Mill Hill w Anglii, gdzie zostali przyjęci przez o. Vaughana. Moreau został wyświęcony w Anglii

pomocnikiem, chłopcem z ludu Fante, który uciekł z niewoli Ashanti i był wykształcony przez Jamesa Marshalla. Był pierwszym katolikiem z Ghany w czasach nowożytnych i długoletnim nauczycielem w Elmina. O. Moreau odwiedził w 1882 roku Kumasi i został przyjęty z wielką gościnnością u Ashanti, jednak z otwarciem stacji trzeba było poczekać do 1908 roku<sup>91</sup>. O. Moreau opanował miejscowy język, stworzył też pierwszą katolicką literaturę w języku fante: lekcjonarz, hymnał i katechizm. Studium języka stanowiło klucz do poznania umysłu afrykańskiego. Moreau na bazie doświadczenia pisał: „Lepiej zostawić stację misyjną na dwa lata i dać misjonarzowi rzeczywiście czas na studiowanie języka miejscowego, niż potępić go za to, że przez całe swoje życie był miernym misjonarzem”<sup>92</sup>. W następnym, 1883 roku, 13 stycznia o. Moreau udzielił w Elmina pierwszego chrztu młodzieńcowi, który był skazany na śmierć za morderstwo. Chłopiec prosił o chrzest, a żałując za grzechy, wyznał: „teraz mogę umrzeć”, i powiedział, że nie jest winny morderstwa<sup>93</sup>.

Podobnie jak Lagos Elmina miała długą historię, związaną z kopalniami złota (już w 1864 r. byli tam Portugalczycy). Misjonarzom Ducha Świętego ewangelizacja się tu nie powiodła. O. Planque przekonywał, że SMA potrzebuje czegoś w rodzaju sanatorium dla misjonarzy na terytorium o zdrowszym klimacie. Misja w Dahomeju zabrała życie dwudziestu misjonarzom w ciągu dwunastu lat. Drugiego października 1895 roku, na zaproszenie gubernatora francuskiego Wybrzeża Kości Słoniowej, kapitana Bingera, który był protestantem, o. Hamard otworzył szkołę w Bassam<sup>94</sup>. Po dwudziestu latach ewangelizacji Złote Wybrzeże stało się grobem dla dwudziestu siedmiu misjonarzy i ośmiu siostr zakonnych. Pod koniec kwietnia 1899 roku wybuchła epidemia żółtej febry, która dokonała spustoszenia wśród pracujących tam misjonarzy. W ciągu dwunastu dni zmarł prefekt apostolski, czterech księży i jedna siostra zakonna. W ciągu następnych lat przybywali nowi misjonarze, ale żółta febra wciąż zbierała swoje żniwo. W ciągu trzech lat (1899-1902)

---

(11 VIII 1871). Najpierw z Nicei został wysłany do Aumale w Algierii na prośbę arcybiskupa Lavigerie. Potem w 1874 r. z o. Muratem udali się na wyspę św. Heleny, która była częścią misji Przylądka Centralnego w Afryce Południowej. W 1880 r. został pierwszym przełożonym misji Złotego Wybrzeża i prawdziwym pionierem tej misji. Odwiedzał lokalne władze, pieszo pokonywał duże odległości (Kumasi, Accra, Axim), sporządził plany budowy kościoła i domu misyjnego, robił meble dla szkoły, uczył angielskiego i tłumaczył na język fanti, Uczył w szkole, udzielał katechez katechumenom, uczył pieśni religijnych. Był duszpasterzem. Wymowny i emocjonalny, co nie zawsze ułatwiało relacje ze współbraćmi i przełożonymi, ale pozostał wierny aż do końca. Zmarł 21 III 1886 r., w czasie podróży, między Axim a Grand-Bassam, w wieku zaledwie 39 lat. Por. J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 103-111.

<sup>91</sup> J. BAUR, *2000 Years of Christianity in Africa...*, dz. cyt., s. 146.

<sup>92</sup> Tamże, s. 147.

<sup>93</sup> J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 109-111.

<sup>94</sup> Dwaj pierwsi misjonarze SMA przybyli na jego zaproszenie 28 X 1895 r. i osiedlili się w Grand-Bassam. W 1899 r. działały już 4 misje SMA wśród 5 różnych plemion. Dzięki prowadzonym przez misjonarzy szkołom przybywało coraz więcej katechumenów.

zmarło piętnastu misjonarzy. Ci, którzy przeżyli, byli w większości chorzy. Nowy prefekt apostolski, ks. Hamard, przyczynił się do znacznego wzmocnienia istniejących już misji w kolonii. Niestety, pod wpływem polityki antyklerykalnej we Francji nowy rząd kolonialny zerwał konwencję edukacyjną zawartą z misjonarzami SMA w 1900 roku. Zamknięto siedem szkół prowadzonych przez misjonarzy. Ich ofiara nie poszła jednak na marne i 25 maja 1901 roku został utworzony wikariat apostolski Złotej Wybrzeża.

## 6. Górny Niger (1884)

W 1880 roku zaledwie kilku kupców angielskich i francuskich dotarło do wnętrza kontynentu wzdłuż rzeki Niger. W 1883 roku doszło do spotkania dyrektora Stowarzyszenia Kupców Francuskich w Nigrze z ojcem Planque w Paryżu. Dyrektor zaproponował mu wysłanie kilku misjonarzy do górnej Nigerii, gdzie znajdowało się już kilka misji protestanckich. Tego samego roku Planque wysłał dwóch misjonarzy z Beninu z zadaniem zbadania tego terytorium. Okazało się, że mimo oporu kilku plemion islam był tam już silnie zakorzeniony. Drugiego maja 1884 roku kongregacja watykańska ustanowiła prefekturę apostolską Górnego Nigru, stawiając na jej czele najpierw o. Jules'a Poiriera, a potem o. Carla Zappę, który dał jej silny impuls i znakomitą organizację. O. Zappa<sup>95</sup>, jako człowiek inteligentny, gorliwy i pełen zapału, budował kościoły, stacje misyjne, szkoły i szpitale. Bardzo uważnie śledził lokalną rzeczywistość kulturową. Nauczał w języku lokalnym, tłumaczył katechizm, Ewangelie, teksty liturgiczne i był autorem słownika francusko-ibo. Wysyłał obszerne relacje na temat zwyczajów lokalnych do periodyków misyjnych zgromadzenia i Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Zorganizował pierwsze stopnie katechumenatu i pierwsze centra formacji katechetów, których uważał za nieodzownych współpracowników ewangelizacji. Przekonany o konieczności wychowania miejscowego kleru, zgodnie z synodem Asaba ze stycznia 1908 roku czynił wszystko, aby zgromadzić młodzieńców, którzy pragnęliby zostać księżmi. To z tego kręgu wyszedł pierwszy rodzimy kapłan, Paul Emecete, wyświęcony w 1920 roku przez następcę Zappy, biskupa Brodericka. Praca misjonarzy nie była łatwa, spotkali się z bardzo nieprzychylnym nastawieniem muzułmanów. Misjonarzy nie omijały również tornada, pożary, ataki na misje i walki polityczne. Dopiero pacyfikacja tych

---

<sup>95</sup> Carlo Zappa urodził się w Mediolanie, w rodzinie robotniczej, 23 XII 1861 r. Był czwartym z piętki dzieci Dominika i Teresy z d. Fontana. Jedna z jego dwóch siostr wstąpiła do sióstr NDA (OLA). W 1879 roku Karol wstąpił do seminarium SMA w Lyonie, a w 1884 przyjął święcenia. W czasie lat formacji był nauczycielem w niższym seminarium w Clermont-Ferrand i profesorem filozofii w seminarium wyższym (1883-1885). Jego czarujący i otwarty duch pozwolił mu nabyć w czasie formacji szeroką wiedzę naukową w zakresie geografii i astronomii. Pracę naukową kontynuował również w Afryce, kreśląc mapy i wyznaczając bieg niektórych rzek. Przeznaczony do pracy w Nigrze (1885) został mianowany w 1896 roku prefektem apostolskim Górnego Nigru. Zmarł w Asaba 30 I 1917 r. Por. J. TODD, *African Mission*, dz. cyt., s. 120-131; P. GANTLY, *Mission to West Africa...*, t. 2, dz. cyt., s. 235n.

obszarów przez Anglików w latach 1898-1905 sprawiła, że praca ewangelizacyjna mogła rozwijać się bez większych trudności.

Misjonarze z Lyonu podjęli pracę wśród ludu Igbo po zachodniej stronie Nigru, natomiast misjonarze Duchy Świętego – po wschodniej. Ci pierwsi ograniczyli swoją pracę misyjną do terenów zdominowanych przez ludy mówiące językiem joruba: kolonii Lagos, Egbalandu, Ijebu Ode, Iban, Oyo i Oshogbo. Niektórzy z nich: o. Pierre Piolat (zm. 1886), o. Filip Fiorentini, o. Jules Poirier i o. Carlo Zappa, założyli misje w Lokajo w 1884 jako bazę do ewangelizowania muzułmanów centralnej i północnej Nigerii. Mała liczba księży SMA pod kierownictwem Zappy przeszła i pracowała w obszarze Asaba w zachodnim Igbolandzie. Ich liczba szybko wzrosła, lecz po kilku latach 180 misjonarzy zmarło, nie osiągnąwszy wieku trzydziestu lat.

## IL RIASSUNTO

### **Lo sviluppo della Società delle Missioni Africane (1856-1914)**

L'8 dicembre 1856 mons. De Brésillac fonda la Società delle Missioni Africane (SMA) a Lione. La Santa Sede affida alla SMA la missione della Sierra Leone e Mons. de Brésillac viene nominato Vicario Apostolico. Entro un mese (giugno 1859) muoiono padri Riocreux, Bresson, Raymond e fratello Monnoyeur. Anche mons. de Brésillac muore il 25 giugno, all'età di 46 anni. Il sacrificio dei primi missionari della SMA e del loro fondatore non è stato inutile. A Lione p. Agostino Planque raccoglie l'eredità di Mons. de Brésillac e aiuta l'istituto a crescere e ad organizzarsi per continuare la missione in Africa Occidentale. Riscattano degli schiavi, fondano delle scuole, aprono dei dispensari, iniziano fattorie modello e piantagioni. Fin dagli inizi chiamano attorno a sé e formano dei laici, scelti tra i primi convertiti, perché partecipino al lavoro d'evangelizzazione. Missionari SMA aprono nuove missioni.

*thum. ks. Andrzej Miotk SVD*

### **Słowa kluczowe / key words:**

Stowarzyszenie Misji Afrykańskich, Melchior de Marion-Brésillac, historia misji  
Society of African Missions, Melchior de Marion-Brésillac, history of missions